

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, wtorek 26 czerwca 1984

Cena 5 zł

Nr 149 (12 228) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

ROZMOWA Z  
DR KRZYSZTOFEM MAKULSKIM  
CZŁONKIEM ZESPOŁU  
KULTURY ŻYCIA CODZIENNEGO  
KOMISJI KULTURY RADY  
KRAJOWEJ PRON

## WIEK WCALE NIE ZŁOTY

— Starość... różnie ją nazywamy: trzeci wiek, złota jesień itp. Podobnie zaś nadajemy jej sens, wypełniamy „treścią”. Dzisiejszy bowiem świat ze swoimi dynamicznym tempem, fascynującą siłą i młodością nie sprzyja ludziom starym...

— To prawda. Epoka współczesna, nazywana funkcjonalną, nastawiona na rozwój, produkcję, zdobywanie w najgorszej sytuacji stawia te grupy ludności, które nie biorą już udziału w tym „wysięgu”, w podstawowych procesach życia. I wtedy zaczyna się ich dramat, dyskomfort psychiczny: przestali być równoważnym podmiotem działania się wielu rzeczy, a zachowali energię, żywotność, pracowitość. Chcą być „wykorzystywani”, służyć doświadczeniem, swą aktywnością, — a stali się samotni, „niepełnosprawni” odrzuceni, niewartościowi, pozostawieni sami sobie. Starość przekształca się w smutne wydeptywane ścieżki między barem mlecznym a ławką na skwerku...

— Nie bez znaczenia jest tu chyba zmiana modelu polskiej rodziny, jaka nastąpiła w ostatnich czasach...

— Tak. Wielopokoleniowa, wielodzietna rodzina należy do raz do rzadkości. A w niej właśnie osoby starsze — mimo zmiany swojej roli życiowej (od żywiciela do podopiecznego) — zawsze miały do spełnienia wiele innych dodatkowych funkcji. Były stałe obecne, miały zagwarantowane swoje miejsce. Dziś, gdy dążymy do maksymalnej samodzielności, swobody, wyzwolenia z więzów rodzinnych, zapominamy, że kiedyś odbija się to na nas rykoszetem. Bo wyjdziemy z tego zabieganego, zapędzonego, nieskrępowanego życia i znajdziemy się w morzu ciszy. Bo zabraknie kogoś obok...

— No właśnie. Są wtedy dramaty — przykłady ludzkiej niezrucy, w których przewija się często słowo „rodzina”. A przecież powinno się ono kojarzyć z uczuciem ciepła, serdeczności, troski, opieki?

— Te dramaty wcale nie są sporadyczne. To, że na wszydzie pozbywały się rodziców wiązało się często z sytuacją materialną, nieraz tragiczną. Ale dziś powodzi się nam lepiej, a zjawisko trwa nadal. Czyli procesy znieuczulicy, które rozpoczęły się z pewnych „obiektywnych” względów, nie mając dziś podstaw — dalej dają znać o sobie. Wynika to może i z bardzo niebezpiecznej ewolucji etosu czy moralności społecznej, która akceptuje wszystkie instytucje życia społecznego pod kątem ich przydatności w życiu codziennym. A obowiązki? Nawet formalne z ledwością można wyegzekwować, niemalże administracyjnie.

— W ogóle, gdy mowa o starym człowieku, odwołujemy się do tradycji dobroczynności. Próby rozwiązania tego problemu do dnia dzisiejszego noszą pięć no o opiekę nad bezradnymi, opuszczonymi, pachną przylukiem...

— Bo opieka nad ludźmi starymi ma u nas rodowód charytatywny. Zabominamy jednak, że miarą kultury społeczeństwa jest także umiejętność rozwiązywania tego

## Prezydium Rządu obradowało w Katowicach

# Rozsądnie gospodarować zasobami paliw i energii

(PAP) Założenia programu zaspokojenia potrzeb gospodarki na paliwa i energię do roku 2000 oraz problemy dalszego rozwoju woj. katowickiego — to główne tematy wyjazdowego posiedzenia Prezydium Rządu, które odbyło się wczoraj w Katowicach. Obrady prowadził premier — generał armii Wojciech Jaruzelski.

Sprawy omawiane na posiedzeniu Prezydium Rządu mają szczególne znaczenie dla dalszego rozwoju Polski. Wraz z ożywieniem gospodarczym notujemy stopniowy wzrost zapotrzebowania na paliwa i energię. Prognozy na lata następne wskazują, że tendencje te powinny ulec dalszemu pogłębieniu. Biorąc to pod uwagę, a także uwzględniając długoterminowe cele budowy nowych kopalń czy elektrowni, konieczne jest opracowanie kompleksowego i długofalowego programu rozwoju tego działu naszej gospodarki. Wiąże się z tym również druga kwestia, ściśle związana z poprzednią — dalszy rozwój aglomeracji katowickiej, którą jest stolicą pol-

skiego węgla i największym ośrodkiem przemysłu krajowego.

Wprowadzeniem do dyskusji nad założeniami programowym zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej na paliwa i energię do 2000 roku było wystąpienie wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Manfreda Gorywody. Nawiązując do przedłożonych uczestnikom posiedzenia materiałów, przedstawił on trzy warianty rozwiązania perspektywicznego zapewnienia dostaw energii i paliw. Podkreślił, że w każdym z proponowanych wariantów istnieje konieczność dokonania zmian w strukturze źródeł pozyskiwania paliw i energii.

W dyskusji analizowano, jak najracjonalniej wykorzystać dostępne surowce. Wskaazywano jednocześnie na niezbędne poszukiwania, zmierzające do wykorzystania innych nośników energii, jakimi mogą stać się w szerszym zakresie poza węglem kamieniem paliwo brunatne i energia atomowa. Minister gór-

nictwa i energetyki mówił o znaczeniu, jakie w długofalowej gospodarce paliwowo-energetycznej powinien mieć postęp w dziedzinie przetwórstwa węgla.

Członkowie rządu wskazywali konieczność zharmonizowania rządowego programu oszczędnościowego z resortowymi programami racjonalizacji zużycia paliw i energii. Podkreślano też potrzebę szerszej edukacji społecznej, która uświadomiłaby konieczność gospodarskiego użytkowania energii.

Ustosunkowując się do dyskusji Wojciech Jaruzelski podkreślił, że pełniej uświadomiła ona złożoność ogólnonarodowego problemu jakim jest gospodarka paliwowo-energetyczna. Premier wskazał rezerwy oszczędnościowe, jakie wciąż tkwią w polskiej gospodarce. Katowickie posiedzenie Prezydium Rządu jest wyrazem szacunku i uznania dla ludzi pracy tego regionu, na których z racji istniejącego tu potencjału przemysłowego ciąży główne zadanie zaspokajania krajowych potrzeb w dziedzinie energii i paliw.

## Komisja współdziałania w Lesznie

## Przygotowania do sesji inauguracyjnej

## Wojewódzkiej Rady Narodowej

### INFORMACJA WŁASNA

W Lesznie odbyło się kolejne posiedzenie wojewódzkiej Komisji Współdziałania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Obrady toczyły się tym razem w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, a przewodniczył im wiceprezes WK ZSL, wojewoda leszczyński Bernard Wawrzyniak. W posiedzeniu uczestniczył m. in. I sekretarz KW PZPR Jan Półciniak, prezes WK ZSL Stanisław Koronowski i przewodniczący WK SD Jan Cierkosz. Obecni też byli przedstawiciele le leszczyńskiej organizacji PRON z przewodniczącym RW PRON Józefem Wojcie-

chowskim oraz przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX Marian Langner i kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego.

Głównym punktem obrad były przygotowania do inauguracyjnej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, która odbędzie się dzisiaj oraz sesji początkujących kadencji nowych rad narodowych stopnia podstawowego. W trakcie posiedzenia omówiono sprawy organizacyjne oraz zapoznano się z programem przygotowywanym na inauguracyjną sesję WRN i sesję rad terenowych.

Dyskutowano także nad programem obchodów w Lesznie z okazji jubileuszu 40-lecia Polskiej Ludowej. (jwi)

## USA odmówiły wiz działaczom pokojowym z NRD

(PAP) Władze amerykańskie odmówiły wizy wjazdowej czterem obywatelom NRD, którzy pragnęli uczestniczyć w imprezie, organizowanej przez amerykański ruch pokojowy w Hew Haren (stan Connecticut). Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych USA oświadczył, że procedura sprawująca w przypadku tych osób wymagała dłuższego czasu ponieważ są oni członkami Światowej Rady Pokoju, uznanej w USA za organizację kierowaną przez komunistów.

## Ataki na H. D. Genschera

(PAP) Nie ustają ataki i donosy na ministra spraw zagranicznych RFN H. D. Genschera ze strony najbardziej nacjonalistycznie nastawionych kół chadeckich Powodem narastających wypowiedzi jest złożone przez ministra niedawno podczas godziny pytań w Bundestagu zapewnienie, że rząd federalny stoi na gruncie układu z 1970 i nie kwestionuje polskich granic. Deputowany CDU do Bundestagu Helmut Sauer pozwolił sobie nawet na przewrotne twierdzenie, że Genscher „szkodzi” w ten sposób stosunkom — polsko-niemieckim.

## Parlamentarzyści polscy w Austrii

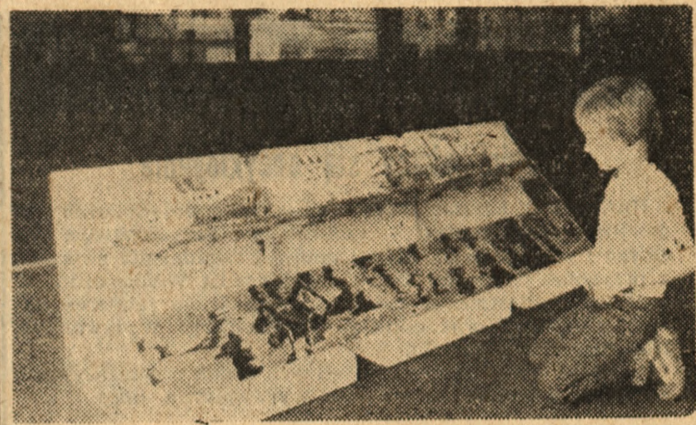
(PAP) Na zaproszenie prezydenta parlamentu austriackiego Antona Benyi — 24 czerwca do Austrii przybyła delegacja Sejmu PRL. W jej skład wchodzi: marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, wicemarszałek Sejmu — Jerzy Ozdowski, posłowie: Zdzisław Czeszejko-Sochacki (PZPR), Henryk Stawski (SD), Wilhelm Szewczyk (PZPR), Janina Szczepańska (ZSL) i Stanisław Baranik (PZPR).

Wieczorem odbyły się pierwsze rozmowy między parlamentarzystami obu krajów.

## Wspólna straż nad Odrą

Szczecin — jak przed siedmiu laty Frankfurt nad Odrą — był w minionych dniach miejscem wspólnych spotkań i manifestacji młodzieży z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski. Ich hasłami były przyjaźń i pokój — dążenia i przekonania, które są trwałą podstawą stosunków między obu naszymi państwami od początku istnienia NRD. To także dzięki temu, że w państwie niemieckim zawsze najwyższą wagę przywiązuje się do stwierdzenia, iż z ziemi niemieckiej nigdy nie powinna wyjść wojna i — co najważniejsze — zgodnie z tym przekonaniem od trzydziestu pięciu lat kształtuje się postawy kolejnych pokoleń obywateli NRD. Przyszłość społeczeństwa i świata należy do młodych. O tym zaś, jaka to będzie przy-

## Jak powstaje film rysunkowy



W Biurze Wystaw Artystycznych w Pile czynna jest wystawa ilustrująca powstawanie filmu rysunkowego „Pod piracką banderą”. Fotografie i kolorowe ilustracje dostarczyło Telewizyjne Studio Filmów Rysunkowych z Poznania. Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. „Głos” — R. Królak

## Delegacja Nikaragui zakończyła wizytę w Polsce

(PAP) Dobiegła końca robcza wizyta, jaką na zaproszenie i sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego złożyła w naszym kraju delegacja Republiki Nikaragui pod przewodnictwem członka Krajowego Kierownictwa Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino koordynatora Rządowej Rady Odrodzenia Narodowego, komendanta rewolucji Daniela Ortegi Saavedry.

W poniedziałek 25 czerwca odbyło się na warszawskim lotnisku Okęcie, udeko-

rowanym flagami obu krajów, pożegnanie delegacji Republiki Nikaragui. W uroczystości udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Mirosław Milewski i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Manfred Gorywoda, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Czesław Dęga, rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban, prezydent Warszawy gen. dyw. Mieczysław Dębicki, przewodnicząca Ligi Kobiet Polskich Jadwiga Biedrzycka.

## Obrady WKO w Poznaniu

## W centrum uwagi przeciwdziałanie spekulacji i nadużyciom

**INFORMACJA  
URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO**  
Działalność Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją oraz wyniki zwalczania zjawisk spekulacji, nadużyć, marnotrawstwa i niegospodarności były głównym tematem posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Obrony w Poznaniu. Obrady prowadził przewodniczący WKO, wojewoda poznański Marian Król.

W I półroczu br. przeprowadzono 69 akcji zmasowanych inspekcji i kontroli. Zakwestionowano towary będące przedmiotem spekulacji i nielegalnego handlu wartości ponad 15 mln zł. Do kolegiów do spraw wykroczeń skierowano 869 wniosków o ukaranie, nałożono ponad 8 800 mandatów na kwotę 3 mln 676 tys. zł. Zatrzymano 100 osób, ujęto 144 osoby poszukiwane.

Najczęściej występującymi przestępstwami z ustawy o zwalczaniu spekulacji były: zbywanie towaru poza jednostką handlu detalicznego, wydłużanie nienależnych kart zaoptowania i ukrywanie towarów, natomiast bezwzględnie najczęściej występującym prze-

stępstwem spekulacyjnym było zbywanie lub nabywanie towaru w celu odsprzedaży z zyskiem.

Wojewódzki Komitet Obrony zwrócił uwagę na wprowadzenie do obrotu towarów złej jakości. Obniżył się m. in. poziom jakości kuchenek gazowych, pralek i wirówek, zapalek, wyrobów przemysłu pierniczego.

WKO pozytywnie ocenił działalność Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją oraz wyniki zwalczania zjawisk spekulacji uzyskane przez organa kontroli zawodowej. W celu systematycznego udziału w przeprowadzanych kontrolach czynnika społecznego, przede wszystkim robotników, WKO zalecił zorganizowanie spotkań członków komisji z przedstawicielami Wojewódzkiej Komisji Współpracy Związków Zawodowych.

Zobowiązano również komisję do konsekwentnego egzekwowania wniosków pokontrolnych, w tym przede wszystkim personalnych, oceniających pracę dyrektorów przedsiębiorstw handlowych z tytułu pełnionych funkcji i nadzoru. (na)

## ODGŁOSY

stoletni okres pokoju w Europie. Młodzi przyjmują tę sytuację za normalną. Jednak i jedni i drudzy świadomi są tego, że stan pokoju nie jest czymś danym raz na zawsze. Świadomość zagrożeń pokoju towarzyszy i jednemu i drugiemu. Tym bardziej, im większe jest niebezpieczeństwo podważania realiów europejskich, co ostatnio znaczone jest sprowadzeniem do Europy zachodniej nowych broni amerykańskich i ożywieniem odweto-

wych teorii w Republice Federalnej Niemiec.

Szczyńskie spotkania młodzieży mają na tym tle szczególne znaczenie. Dowodzą bowiem, że także młodzi obu naszych państw mają niezłomną wolę kontynuowania tego, pod co podwaliny tworzyli polscy i niemieccy rewolucjonści i demokraci; tego, o co walczyli polscy żołnierze i niemieccy antyfaszyści. Dowodzą, że granica polsko — niemiecka, która przez wieki była zarzewiem wojen, teraz w warunkach istnienia socjalistycznej NRD i socjalistycznej Polski jest granicą pokoju i przyjaźni. I tego też, że bezpieczeństwo naszych państw ma wspólny mianownik, którym jest świadomość, iż w interesie NRD — silna, socjalistyczna Polska — państwa złączone trwałym sojuszem ze Związkiem Radzieckim i wspólnota socjalistyczna.

TADEUSZ KACZMAREK

## W WIELKOPOLSCĘ

### Zanim ukaże się encyklopedia

(Inf. wł.). W Kaliszu przebywali ostatnio wojewodowie województw Wielkopolski — konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego, którzy omówili zagadnienia związane z przygotowywaną do druku encyklopedią Wielkopolski. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele zainteresowanych środowisk oraz oddziału Państwowego Wydawnictwa Naukowego w Poznaniu.

Ustalony został zakres niezbędnych zadań organizacyjnych poprzedzających realizację tego wydawnictwa. (msj)

## W POZNANIU

### Plenarne obrady ZSMP

(Inf. wł.). Wczoraj w Poznaniu odbyło się plenarne posiedzenie poznańskiej organizacji Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Poświęcono jej głównie zbliżającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w związku. Wysłuchano informacji na temat udziału członków ZSMP w kampanii wyborczej do rad narodowych.

Wręczono także puchary i dyplomy instancjom które wyróżniły się aktywnością w Młodzieżowej Wiśni Inicjatyw. Otrzymały je: Instancja Nowe Miasto nad Wartą oraz koło w Mirosławkach (gmina Stęszew).

Ustalono, że inauguracja kampanii nastąpi 6 września. (maw)

### Plebiscyt zachodniemieckiego ruchu pokojowego

## 88 procent ankietowanych przeciwko rakietom amerykańskim

(PAP) 88 proc. uczestników plebiscytu, zorganizowanego 17 czerwca przez zachodniemiecki ruch pokojowy, wypowiedziało się za wstrzymaniem rozmieszczania nowych amerykańskich rakiet atomowych średniego zasięgu w RFN, 10 procent poparło podwójną uchwałę NATO, natomiast 2 procent głosów było nieważnych. Jak poinformował w poniedziałek, podczas konferencji prasowej w Bonn, rzecznik komitetu koordynacyjnego ruchu pokojowego, Jo Leinen, w ankiecie przeprowadzonej przy okazji wyborów do parlamentu europejskiego, uczestniczyło 5,2 mln osób. Według Leinena, wstępne

podsumowanie rezultatów najpełniejszego z dotychczasowych sondaży opinii publicznej wykazało, że wyraźna większość społeczeństwa Republiki Federalnej nadal odrzuca politykę rządu Kohla/Gen-schera, sankcjonując stacjonowanie w RFN amerykańskich rakiet atomowych. Ruch pokojowy wezwał kanclerza Kohla i Bundestag do podjęcia uchwały o wstrzymaniu rozmieszczania rakiet „Pershing-2” i pocisków samosterujących.

Komitet koordynacyjny ogłosił, że po pozytywnych doświadczeniach z nieformalnym plebiscytem, ruch pokojowy zamierza nasilić akcję przeciwko zbrojeniom.

### Związkowcy RFN żądają

## zaprzestania rozmieszczania rakiet

(PAP) Podjęciem rezolucji domagającej się wstrzymania dalszego rozmieszczania nowych amerykańskich rakiet atomowych średniego zasięgu na terytorium RFN oraz likwidacji już istniejących zakończył obrady w Monachium zjazd zachodniemieckiego związku zawodowego pracowników służb publicznych, transportu i komunikacji.

Członkowie tego związku wezwał wszystkich związków ców Republiki Federalnej do walki przeciwko zachodniemieckiemu eksportowi broni oraz do systematycznego przedstawiania produkcji zbrojeniowej na cele pokojowe.

Działacze związku opowiedzieli się także za utworzeniem strefy bezatomowej na kontynencie europejskim.

## H. Czaja ponownie przewodniczącym Związku Przesiedleńców

(PAP) Deputowany do Bundestagu z ramienia CDU i rzecznik rewizjonistycznego Ziomkostwa Górnoślązkiego Herbert Czaja został ponownie wybrany przewodniczącym Związku Przesiedleńców.

Na zgromadzeniu federal-

## Ukazał się 2000 numer „Świerszczyka”

(PAP) Od czterdziestu już bez mała lat towarzyszy naszemu młodemu pokoleniu „Świerszczyk”. Mało jest osób,

które nie zetknęły się z tym tytułem. W kioskach ukazał się właśnie 2000 tegoroczny, a 2.000 z kolei numer jednego z najpopularniejszych tygodników naszego kraju.

Przeznaczone dla najmłodszych pismo jest również jednym z najstarszych periodyków Polski Ludowej.

## Wreszcie pokój w Libanie?

(PAP) Libański Rząd Jedności Narodowej po drugim w tym tygodniu 5-godzinnym posiedzeniu 23 czerwca doprowadził do generalnego porozumienia we wszystkich punktach spornych, dzielących od 10 lat społeczność tego kraju. Premier rządu, Raszid Karami, ze wzruszeniem oświadczył w sobotę, iż po zakończonej właśnie sesji gabinetu doszło do zasadniczej zmiany sytuacji w kraju. Rząd powołał 6-osobową Radę Wojskową i dokonał zmiany na stanowisku dowódcy regularnych sił zbrojnych, które do tej pory piastował Ibrahim Tannus, człowiek związany silnie z prawicą falangistowską. Nowym dowódcą mianowano Michela Auna, oficera z wyznaniowej grupy maronickiej. Nie będzie on podlegać bezpośrednio prezydentowi, jak to było dotychczas, lecz nowo powołanej radzie wojskowej.

Kolejną ważną decyzją, podjętą w czasie sobotniej sesji gabinetu libańskiego, jest wyłonienie Rady ds. Bezpieczeń-

stwa Wewnętrznego — podobnie jak i w przypadku Rady Wojskowej również ten organ będzie się składać z przedstawicieli najważniejszych grup wyznaniowych i politycznych.

Sobota i niedziela przyniosły w Bejrucie 5 zabitych i 61 rannych. Są to ofiary wymiany ognia wzdłuż linii dzielącej miasto na wrogie obozy polityczno — wyznaniowe. Do walk dochodzi wciąż, mimo, iż powołano nowe dowództwo armii rządowej.

Nowy naczelny dowódca armii libańskiej, gen. Michael Aun, zapowiedział zwołanie nowo powołanej 6-osobowej rady wojskowej w celu opracowania szczegółów wcielenia w życie planu bezpieczeństwa dla Bejrutu.

Tymczasem rzecznik prawicowych bojówek falangistowskich, nazywających siebie „Siłami libańskimi”, zapowiedział, że nie zamierza one zaakceptować planu bezpieczeństwa przyjętego przez rząd.

## Węgierscy goście w Konińskim

### INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj rozpoczyna w województwie konińskim trzydniową wizytę delegacja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gyor — Sopron na Węgrzech, na czele z przewodniczącym WRN Ferencem Lombosem. Celem wizyty jest podpisanie porozumienia o współpracy w zakresie handlu, drobnej wytwórczości i rolnictwa między obustronnie zaprzyjaźnionymi województwami.

Goście spotkają się z I sekretarzem KW PZPR Lechem Ciupą, następnie z wicedyrektorem Konińskiego. W planie wizyty jest również pobyt w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Turku i tamtejszych Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Miranda”. W Stacji Hodowlnej Roślin w Chodowie, zapoznają się z działalnością Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Wola Parcele. PGR Kolarczkowo i zwiedzili Słupcę. (les)

## Jubileusz konińskiego POM

### INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 120 rocznicy wkroczenia przemysłu na Ziemię Konińską oraz 40-lecia istnienia technicznej obsługi rolnictwa w Konińskim zgrupowali się pracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego. Wśród zaproszonych gości obecni byli I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa, prezes KW ZSL Piotr

Chojnacki, wicewojewoda Ireneusz Mączka. Zalodze wręczone sztandar, który udekorowany został odznaką „Za Zasługi dla Województwa Konińskiego”. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyrektor POM Władysław Pietrzykowski. Ponadto wręczono 5 złotych, 10 srebrnych i 1 brązowy krzyż zasługi oraz odznaczenia wojewódzkie, miejskie i resortowe. (les)

## Na zawodach w „Goplanie” najlepsi strażacy z Kargowej

### INFORMACJA WŁASNA

W miniony piątek odbyły się w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu międzyzakładowe zawody strażackie o puchar dyrektora tego przedsiębiorstwa. Uczestniczyły w nich jednostki ochotniczych straży pożarnych z fabryk „Goplany” w Kargowej, Lesznie i Poznaniu. Stra-

żacy rozwijali linie gaśnicze, pokonywali tor przeszkód skacząc przez rów, drewnianą ścianę i biegnąc po równożni. We współzawodnictwie najlepsi okazali się przedstawiciele filii ZPC w Kargowej i oni zdobyli puchar. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Leszna, a trzecie przedstawiciele Poznania. (maz)

## Żona F. J. Straussa zginęła w wypadku

(PAP) Żona premiera Bawarii i przywódcy CSU, Marianne Strauss poniosła śmierć w wypadku samochodowym Z pierwszych informacji wynika, że 54-letnia Marianne Strauss, która sama prowadziła samochód, uległa wypadkowi w pobliżu miejsca zamieszkania Straussów w Kreuth w Górnej Bawarii. W sobotę rano znaleziono ją nieżywą w rowie obok drogi. Kiedy dokładnie wydarzył się wypadek, i jakie były jego bliźsze okoliczności, na razie nie podano. Franz Josef Strauss przebywał w tym czasie z trzydniową wizytą w Jugosławii jako przewodniczący Bundesratu — izby krajów RFN.

## Goście z Pragi w Warszawie

(PAP) Na zaproszenie Komitetu Warszawskiego PZPR przybyła wczoraj do stolicy delegacja władz partyjnych z Pragi, na której czele stoi sekretarz Komitetu Miejskiego KPCz Jaroslav Hlavac.

## Delegacja PAN gościła w ZSRR

(PAP) Na zaproszenie prezydenta Akademii Nauk ZSRR, Anatolija Aleksandrowa w Związku Radzieckim przebywała delegacja Polskiej Akademii Nauk z prezesem PAN, prof. Janem Kostrzewskim na czele.

## Inauguracyjne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie Wlkp.

### INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj na pierwszym w nowej kadencji posiedzeniu Inauguracyjnym zebrała się Miejska Rada Narodowa w Ostrowie Wlkp. Uczestniczyli też nowo wybrani radni do Wojewódzkiej Rady Narodowej a także I sekretarz KM PZPR w Ostrowie Bronisław Kociemba, prezes MK ZSL Józef Kryś, przewodniczący MK SD Marian Cegiłka, przewodnicząca Rady Miejskiej PRON Halina Płończak oraz prezydent miasta Grzegorz Woźny.

Tradycyjnie pierwszą inauguracyjną sesję otworzył i prowadził senior spośród 80 nowych radnych Józef Szwarz. Uroczystym momentem sesji było złożenie przez radnych ślubowania. Następnie Bronisław Kociemba dokonał oceny przebiegu i wyników kampanii wyborczej do rad narodowych oraz samego dnia wyborów na terenie miasta. Głosy na kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej oddało 39 632 wyborców, tj. 80,27 proc. uprawnionych do głosowania. Zabierając głos prezydent Ostrowa Grzegorz Woźny

przedstawił najważniejsze zadania, stojące przed administracją w kontekście ustawy w radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Wśród problemów najważniejszych, od których zależy rozwój miasta na czoło wybija się rozpoczęcie budowy ujęć wodnych w Keszycach, zakończenie modernizacji Szkoły Podstawowej nr 9, budowę kolumny rejonowej przy ul. Grunwaldzkiej oraz giełociągów magistralnych.

Podczas wczorajszej sesji, w tajnym głosowaniu, radni dokonali wyboru przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie Wlkp., został nim Wojciech Gilarki — dyrektor ostrowskiego Domu Kultury. Na zastępców przewodniczącego wybrano Marię Knychałę, Wojciecha Różankę i Edwarda Migaję. Dokonano również wyboru przewodniczących komisji problemowych.

Radni uchwalili ramowy program pracy na bieżącą kadencję. Powzięli także uchwałę o ustanowieniu Honorowej Księgi Ludzi 40-lecia Polski Ludowej Zasłużonych dla Ostrowa Wlkp. (msj)

## W Uniejowie wyłoniono najlepszych znawców prawa wśród młodzieży

### INFORMACJA WŁASNA

W Uniejowie (Konińskie) spotkali się uczestnicy finału centralnego 5 Olimpiady Wiedzy Społeczno - Prawnej prowadzonej przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Organizatorem finału był Zarząd Wojewódzki ZSMP w Konińskim. Startowało 55 uczestników w kategorii młodzieży szkolnej i robotniczej. Jury przewodniczył profesor Jerzy Bafia.

Wśród młodzieży robotniczej najlepiej odpowiadał Zenon Lenard (Białostockie), który otrzymał w nagrodę bonę depozytowe PKO na sumę 40 000 złotych. Druga była Teresa Kierzyńska (Kaliskie), 30 000 zł, trzecia Helena Budnik (Białostockie), 20 000 złotych, czwar-

ty — Stanisław Stepień (Słupskie), a piątą Antoni Polak (Katowickie), po 15 000 złotych.

Wśród młodzieży szkolnej trzy pierwsze miejsca premiowane wolnym wstępem na studia prawnicze zajęli: Ernest Bodura (Wałbrzyskie) przed Marią Antos i Tomaszem Kotelem (oboje z województwa kieleckiego). Czwartą był Andrzej Górny (Bielsko-Bialskie), a piątą Zbigniew Cichy (Katowickie). Finaliści otrzymali w nagrodę aparat fotograficzny, radioodbiorniki i zegary kwarcowe.

W trakcie olimpiady odbyło się również wspólne posiedzenie prezydentów Centralnego Ośrodka Społeczno - Prawnego i Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno - Prawnego w Konińskim. (les)

## Przypominamy prenumeratorom

1 lipca br. upływa termin przyjmowania przedpłat na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” na sierpień br. Mieszkańcy wsi i miejscowości, w których nie ma oddziałów RSW „Prasa—Książka—Ruch”, opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. W Poznaniu wpłaty na prenumeratę od osób niepełnosprawnych, mieszkających samotnie przyjmują tylko doręczyciele. Natomiast w pozostałych miastach z siedzibami oddziałów RSW „Prasa—Książka—Ruch”, prenumeratę opłacać mogą również tylko osoby niepełnosprawne, mieszkające samotnie, w urzędach pocztowych lub u doręczycieli, na rachunek bankowy miejscowego oddziału RSW.

Cena prenumeraty na miesiąc sierpień wynosi 130 zł. (js)

## 3 i 4 lipca egzaminy wstępne na AM w Poznaniu

Studia medyczne niezmiernie cieszą się wielkim powodzeniem wśród maturzystów. Również w tym roku wielu chętnych ubiega się o przyjęcie do Akademii Medycznej w Poznaniu. Przyszłym lekarzom pozostało już niewiele czasu na naukę, gdyż testowe egzaminy wstępne na wszystkie wydziały tej uczelni odbędą się 3 i 4 lipca (wczorajsza o tym informacja była błędna — przepraszamy).

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie duże, okresami opady. Temperatura maksymalna od 13 do 15 stopni, minimalna od 7 do 9 stopni. Wiatr słaby, południowo-zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu i Poznaniu 13, w Lesznie 14, Konińskim i Pile 12 stopni. Ciśnienie wynosiło 748,7 mm czyli 1000 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

**PZPR na wsi**

# Zaczyn postępu

Jedną czwartą członków PZPR w Poznańskim mieszkają i pracują na wsi, w rolnictwie lub dla rolnictwa. Dzisiaj Komitet Wojewódzki w Poznaniu ma ocenić ich partyjną działalność i nakreślić kierunki dalszej pracy w tym środowisku.

Gospodarka żywnościowa ma kluczowe znaczenie dla poprawy i stabilizacji nastrojów społecznych w Polsce. Dostatek żywności i osiągnięcie żywnościowej niezależności jest jednym z pierwszych celów partii, państwa, całego polskiego społeczeństwa. Zrealizowanie go wymaga z jednej strony dużych nakładów materialnych, wprowadzania postępu technicznego i organizacyjnego — ale z drugiej strony zmiany postaw wielu ludzi, których su ma pracy składa się na coroczny rolniczy plon.

Partia, jej członkowie zatrudnieni w rolnictwie — pracownicy PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i SKR-ów, gminnych spółdzielni i szkół rolniczych, chłopów, agronomów — swoim przykładem, aktywnością gospodarczą i obywatelską wywierają wpływ na postawy bezpartyjnych współpracowników i sąsiadów. Rzecz w tym, aby zawsze był to przykład i wpływ twórczy, żeby partyjna działalność była zaczynem postępu produkcyjnego i społecznego na wsi.

**GDZIE CZŁONEK PARTII — TAM PARTIA**

Jak na co dzień poszczególne członkowie PZPR powinni realizować przewodnią, a jednocześnie służebną wobec narodu, rolę swojej partii? Jak ją powinni realizować w środowisku wiejskim?

Zawsze muszą zaczynać od poznania i zrozumienia celów, programów, uchwał całej partii bądź nadrzędnych instancji, dotyczących obszaru ich zawodowej i obywatelskiej działalności. Służą temu zebrania każdej partyjnej organizacji — czy to w PGR, czy w gminnej spółdzielni, czy skupiającej chłopów. Ważna jest

obecność w tych zebraniach, aktywny udział. Bodaj ważniejsza jednak postawa każdego członka poza zebraniem, na co dzień, kiedy owe cele i uchwały trzeba wcielić w życie, przy współudziale bezpartyjnych — czasem mimo ich opozycji. Tam właśnie powinna potwierdzać się leninowska zasada „gdzie członek partii — tam partia”. Przewodnią rolą PZPR wymaga aktywności jej członków we wszystkich ogniwach życia społecznego na wsi: w samorządzie wiejskim, w organizacjach społeczno-zawodowych wsi, w organizacjach rad narodowych, organizacjach młodzieżowych, kołach itp. Sprzyja tej aktywności przydzielanie poszczególnym członkom zadań partyjnych, a także zasada przodownictwa każdego członka partii w pracy zawodowej.

**MORALNA WRAZLIWOŚĆ**

Z ocen wynika, że na wsi poznańskiej panuje ustabilizowany, korzystny klimat polityczny, wyrażający się poparciem dla polityki rolnej państwa, codzienną pracowitością i gospodarnością ludności rolniczej. Jest to korzystna baza wyjściowa do walki o wykorzystanie wszystkich potencjałów wsi poznańskiego rolnictwa, o dalszy postęp społeczny na wsi. PZPR, która wspólnie z ZSL sformułowała program rozwoju wsi i rolnictwa, zabiegać musi o poparcie i zaangażowanie do tego programu, poprzez utrzymanie i umacnianie codziennej więzi z bezpartyjnymi, bliski kontakt ze środowiskiem, wyrażanie jego interesów i służenie mu pomocą. Niezbędna jest także moralna wrażliwość członków i organizacji partyjnych na trudne problemy swojego środowiska. „Partia umacnia się i odbudowuje swą przywódczą funkcję tylko wtedy, gdy ludzie pracy odczuwają, że jest im żywno potrzebna, że wyraża ich interesy, że im służy — mówił na XIII Plenum KC PZPR gen. Wojciech Jaruzelski. Sprzyja poznaniu i wyraża-

niu interesów lokalnych idea otwartych zebrań partyjnych — na których wzajemnie mogą poznawać swoje poglądy partyjni i bezpartyjni sąsiedzi i razem podejmować korzystne dla ich środowiska inicjatywy. Niestety, dotychczas zbyt rzadko organizacje partyjne korzystają z formuły otwartych zebrań.

**POSZERZANIE SPOŁECZNEJ BAZY**

Co trzeci pracownik PGR, RSP, SKR w Poznańskim, to członek partii. Wysoki jest też procent upartyjnienia pracowników leśnictwa. Natomiast tylko 5,6 procent całości szeregowo-wojewódzkiej organizacji PZPR stanowią chłopcy. Niemalże jest też udział ludzi młodych ze wsi. Każda organizacja musi zabiegać o nabór nowych członków, o zwiększenie siły swoich szeregów, o poszerzenie bazy społecznej. Czynić to musi — aktywniej niż dotąd — także PZPR. Dialog z bezpartyjnymi, pozyskiwanie dla socjalizmu młodzieży — to najpilniejsze zadania poszczególnych organizacji partyjnych, całej aktywnej części społeczności wiejskiej. Ten dialog nie może się ograniczać do słów i hasł — musi być poparty czynami dowodzącymi słuszności reprezentowanej przez partię polityki.

\*

PZPR od samego początku jest na wsi wielkopolskiej zaczynem postępu technicznego, organizacyjnego, kulturalnego, jest inicjatorką czynów społecznych i przedsięwzięć gospodarczych na dużą skalę. Członkowie tej partii mają za zadanie z jednej strony najpełniej realizować cele polityki rolnej; z drugiej zaś winni pierwsi sygnalizować potrzeby i kierunki usprawnień tej polityki, ciągle dbać o to, aby ogólne założenia przystawały do realnej rzeczywistości poznańskiej wsi.

TOMASZ TALARCZYK

**Przed inauguracyjnymi sesjami rad narodowych**

# Władza ludzi pracy

Słubuje uroczyste jako radny pracować dla dobra Narodu Polskiego i jego jedności, stać na straży konstytucyjnego ustroju i praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, działać zgodnie z interesami socjalistycznego państwa, przyczynić się do umacniania więzi władzy państwowej z ludem pracującym, godnie i rzetelnie reprezentować moich wyborców, troszczyć się o ich sprawy, nie szczędzić sił dla wykonania zadań rady narodowej.

W tym tygodniu na inauguracyjnych sesjach zbiora się wybrane 17 czerwca rady narodowe, zarówno wojewódzkie, jak i szczebla podstawowego. Osoby piastujące mandaty radnych złożyły ślubowanie i wybrały ze swojego grona przewodniczącego rady oraz jego zastępców, a także przewodniczących stałych komisji rady.

Rozpoczyna się zatem czteroletnia, zapewne niełatwa kadencja rad narodowych. Niełatwa, ponieważ problemów, które rady będą musiały rozwiązać, jest sporo. Skonkretyzowane zostały one w lokalnych programach wyborczych Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego — wojewódzkich, miejskich, dzielnicowych i gminnych. Programy te, które stanowiły szeroką płaszczyznę niedawnych wyborów do rad narodowych, przełożyć trzeba będzie teraz na język konkretnych planów społeczno-gospodarczych, określić terminy realizacji poszczególnych przedsięwzięć, źródła ich finansowania i zaopatrzenia materiałowego oraz możliwości wykonawcze.

Z momentem ukonstytuowania się nowych rad staną się one najwyższym przedstawicielskim organem władzy państwowej na danym terenie. Formalnie tak było i dotychczas, chociaż wiadomo, że kompetencje rad narodowych były ograniczone na rzecz organów administracji państwowej. Ustawa z 20 lipca 1983 roku o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, która akurat teraz weszła w życie, stanowi wyraźnie: „Rady narodowe jako przedstawicielskie organy władzy państwowej i podstawowe organy samorządu społecznego są zarazem organami samorządu terytorialnego ludności w gminach,

miastach, dzielnicach miast i województwach; urzędując, stanowią władzę ludu pracującego i wsi, umacniają i rozwijają jego zdobycze, uczestniczą w postępowej budowie społeczeństwa; strzegą podstaw socjalistycznego państwa oraz praworządności ludowej”. W rozdziale pierwszym wspomnianej ustawy stwierdza się też: „Rady narodowe uczestniczą w kształtowaniu i realizacji polityki państwa; kierują całokształtem społeczno-gospodarczego i kulturalnego rozwoju na swoim terenie, wpływają na działalność wszystkich jednostek administracji i gospodarki oraz sprawują nad nimi kontrolę stosownie do przepisów niniejszej ustawy; działają na rzecz zaspokajania potrzeb ludności, ochrony i wykorzystania zasobów gospodarczych i wartości kulturalnego terenu; urzędując, stanowią zadania samorządu terytorialnego w jednostkach podziału terytorialnego państwa”.

Za tymi suchymi, prawniczymi określeniami kryją się rzeczywiste kompetencje rad narodowych. Ustawa z 20 lipca ubiegłego roku wyszczególnia je w kilku rozdziałach. W skrócie można stwierdzić, iż ustanowiona została nadrzędność rad narodowych nad organami terenowej administracji państwowej, zwiększona została ich samodzielność finansowa i gospodarcza oraz w dziedzinie stanowienia obowiązującego lokalnie prawa. Wydatnemu wzmocnieniu uległ samorządowy charakter rad narodowych, co powinno stworzyć dogodne warunki bezpośredniego wpływania obywateli zarówno na działalność terenowych organów władzy, jak i pośrednio na politykę ogólnopaństwową, ponieważ po stanowieniu samorządu — po uzyskaniu aprobaty rady narodowej — są obowiązujące dla terenowego organu administracji państwowej. Ponadto bez zgody rady narodowej nie będzie można podjąć decyzji o lokalizacji jakiegokolwiek inwestycji, z nią uzgadniać trzeba ewentualną zmianę profilu produkcyjnego przedsiębiorstw działających na terenie rady, ona sama może powoływać przedsięwzięcia służące zaspokajaniu ważnych potrzeb mieszkańców. Radykalnie zmniejszyła się też zależność rad narodowych od dotacji państwa, ponieważ dysponować one będą własnymi bu-

dżetami terenowymi. W których podstawową pozycję stanowią będą dochody własne między innymi z różnego typu podatków.

Innymi słowy, ludzie pracy miast i wsi — poprzez swoich przedstawicieli w radach narodowych — sami stają się władzą. Brzmie to jak slogan, ale przecież tak jest w istocie. Wszak w radach zasiadają nasi koledzy z pracy, sąsiedzi z bloku czy ulicy, po prostu zwyczajni ludzie, których 17 czerwca obdarzylimy zaufaniem.

Nabędą oni prawa radnego dopiero po złożeniu ślubowania, którego rotę zacytował wstępnie. A ustawodawca nadał im liczne prawa i równie poważne obowiązki. W artykule 76 ustawy z 20 lipca ubiegłego roku stwierdza się wyraźnie: „Radny reprezentuje w radzie narodowej swych wyborców. Zobowiązany jest działać na rzecz rozwoju swojej gminy, dzielnicy, miasta lub województwa oraz zaspokajania potrzeb społeczności lokalnej. Kieruje się w swej działalności zaleceniami wyborców, harmonizując je z całokształtem interesów danego terenu oraz racjami ogólnopaństwowymi. Radny w sprawach, które rozpatruje rada narodowa, zajmuje stanowisko samodzielne, zgodnie z własną oceną rangi i hierarchii spraw”.

Reprezentując nasze interesy, radni odpowiadają za wykonywanie swych obowiązków przed wyborcami. I kiedy straca nasze zaufanie, kiedy lekceważą będą dobrowolnie przyjęte na siebie obowiązki społeczne, wyborcy mają prawo ich odwołać w trakcie trwania kadencji. Gwarantuje to nam nowa ordynacja wyborcza.

Alle radnego w jego działalności społecznej chroni prawo, a szczególnej zaś ochronie podlega jego stosunek pracy. Podejmując sprawy swoich wyborców, sprawy często trudne, wymagające niezadko interwencji u osób, wysoko postawionych w województwie, mieście czy gminie, radny musi mieć świadomość, że nie można go za to „ukarać”, na przykład wyrzuceniem z pracy. Wręcz przeciwnie, ustawodawca nakazuje, by kierownicy państwowych instytucji i przedsiębiorstw przyjmowali rad-

Dokończenie na str. 5

LESZEK ADAMCZEWSKI

## Kształcenie dla pokoju

(PAP) Zarząd Główny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zorganizował w Gdańsku 4-dniowe międzynarodowe seminarium nt. „Kształcenie dla pokoju”. Uczestniczą w nim przedstawiciele 15 krajów, m.

in socjalistycznych, skandynawskich RFN, Holandii. Reprezentują oni organizacje oświaty dla dorosłych w swoich krajach. Wśród przybyłych są ludzie różnych zawodów, których łączy walka

o pokój — naukowcy, politycy, przedstawiciele świata kultury, działacze związkowi.

Jest to pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana z inicjatywy Polski. Idea ta zrodziła się w czasie konferencji w Paryżu w 1982 r. Międzynarodowej Rady Oświaty Dorosłych afiliowanej przez UNESCO.

Ludzka pomysłowość nie zna granic. O niektórych jej negatywnych aspektach mówił na niedawnym XVI Plenum KC PZPR generał Czesław Kiszczak. Stwierdził, że wykupywanie przez niektóre firmy i przedsiębiorstwa artykułów rynkowych i po drobnych zabiegach upiększających sprzedawanie ich po wyższej cenie, nie należy niestety do rzadkości i jest po prostu oszustwem oraz złodziejstwem.

W tych też kategoriach należy rozpatrywać przedstawiony na plenum fakt, że podczas ostatnich kontroli placówek handlowych w przeszło połowie z nich — oprócz innych grzechów — stwierdzono naruszanie dyscypliny podatkowej.

Przykładem wykroczeń finansowych są między innymi dwie sytuacje odnotowane ostatnio przez pracowników Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Handlowej w Poznaniu. W pierwszym przypadku nieuczciwie handlowała agentka zakładu gastronomicznego „Złoty Kłos” w Sielinku. Podczas kontroli Gminnej Spółdzielni w Opalenicy stwierdzono, że w 1983 roku obrót agentki wyniósł 7146 000 złotych, a produkcja własna zakładu stanowiła tylko około 5 procent tej kwoty (337 000 złotych). Pozostałe 95 procent to alkohole, papier

rosy i towary handlowe, z których 86 procent stanowiły słodycze zakupione w szwedzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Cukierniczego „Gryf” (wartości około 1 031 000 złotych).

Nieprawidłowa działalność agentki polegała na sprzedaży

daży galanterii czekoladowanej. W tej sytuacji, w końcu marca bieżącego roku o fakcie osiągnięcia nieuzasadnionych zysków poinformowano Izbę Skarbową, która dalej zajęła się sprawą nalączenia podatku wyrównawczego.

Podobnie postąpiono w sto-

nej. Również w tym przypadku negatywnie ustosunkowali się prezesi GS, którzy odstąpili też od „ściągnięcia” owych 116 000 złotych motywując odmowę rzekomymi kosztami transportu (faktycznie poniósł je producent — czyli szczeciński „Gryf”); i o tej nieuczci-

**Między prawem a życiem**

## Czekoladowy interes

(od kwietnia do grudnia ubiegłego roku) wyrobów czekoladowanych z nieuzasadnioną marżą wynoszącą 450 000 złotych. Zwrócił na to uwagę naczelnik Urzędu Miasta i Gminy w Opalenicy J. Matuszek, który w piśmie skierowanym do władz miejscowego GS pisał m. in.: „W razie powtórzenia się uchybień w prowadzeniu działalności handlowej i gastronomicznej niezgodnie z jej zasadami, będę zmuszony ograniczyć lub zmienić zakres działalności i strukturę branżową waszych placówek”.

Interwencja nie odniosła skutku; podobnie jak uwagi inspektorów PIH. Prezes opalenickiej Gminnej Spółdzielni odpowiedział na nie, że „nie ma podstaw do obciążenia agentki marżą uzyskaną ze sprze-

sunku do agenta restauracji „Boratynsk” należącej do Gminnej Spółdzielni w Kwilczu. Stwierdzono, że i on zakupił w ubiegłym roku w szczecińskim „Gryfie” wyroby czekoladowane wartości 5 500 000 złotych. Przeszło 82 procent sprzedał z narzutem osiągając marżę gastronomiczną około 3 200 000 złotych. Pomyślny agent pozostałe 18 procent towaru „przerzucił” do sieci handlu detalicznego i z jego sprzedaży zagarnął marżę detaliczną w wysokości 116 000 zł. Inspektorzy PIH za to i inne wykroczenia (m. in. za nie rejestrowanie dokumentów świadczących o dostawach towarów i wprowadzanie do obrotu artykułów przeterminowanych) wystąpili z wnioskiem o rozwiązanie umowy agencji

wości poinformowano Izbę Skarbową. Zastanawiać jeszcze musi fakt, że ponad 70 procent sprzedawanych w Poznaniu wyrobów czekoladowanych „Gryfa” trafiało jak do tej pory w ręce agentów. Nie przekonuje w tej sytuacji tłumaczenie dyrekcji szczecińskich zakładów, że sprzedawano im tylko nadwyżki; po wywiązaniu się z wszystkich umów z handlem detalicznym. Dlaczego więc na półkach jego sklepów stale brakuje galanterii czekoladowej i czekoladowanej? Na to i inne pytania dadzą z pewnością odpowiedź następne — zapowiedziane już — kontrole państwowych, agencyjnych i prywatnych placówek handlowych.

JACEK KORNASZEWSKI

## Pierwsze zbiory grzybiarzy



W pilskich lasach pojawiły się grzyby. Na zdjęciu: wczasowicze z ośrodka wypoczynkowego „Płotki” koło Pily po grzybobraniu.

Fot. „Głos” — R. Królak

## DOLKA Z KSIĄZKAMI

- Adam Ochocki — „To ci kwiatki!”, — Wyd. Łódzkie, s. 192, zł 80.
- Kajetan Pakowski — „Ceremonia upadku”, Wyd. Łódzkie, s. 185, zł 70.
- Józef Spychalski — „Trudne powroty”, Wyd. Łódzkie, s. 433, zł 100.
- Samuel Twardowski — „Nadob-
- na Paskwalina z hiszpańskiego świeżo w polski przemieniona ubiór”, Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej, PIW, s. 198, zł 100.
- Illa Erenburg — „Ludzie, lata, życie”, Czyt., s. 352, zł 140.
- Andris Jakubans — „Gość z baru „Lato”, KIK, PIW, s. 187, zł 180.
- Georgi Karasiłow — „Synowa”, Kolekcja Literatury Bułgarskiej, PIW, s. 160.
- Michał Łochwicki — „W biały dzień”, KIW, s. 395, zł 210.
- Paul Theroux — „Akta Konsula”, KIW, s. 238, zł 75.

## OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

### GRATULACJE DLA PROFESORA

Od kilku lat mieszkam na Śląsku, często jednak odwiedzam swoje rodzinne miasto — Ostrów Wielkopolski i nie, co wielkopolskie, nie jest mi obce. Z radością więc przeczytałam, że ostrowianin — Marian Trachimowicz został odznaczony Orderem Uśmiechu („Kurier Polski” nr 108 z 1.6.84). Wiadomość ta ucieszyła mnie tym bardziej, że profesor Trachimowicz był moim nauczycielem w Zespole Szkół Ekonomicznych w Ostrowie, zasłużonym pedagogiem i ukochanym przez młodzież wychowawcą. Wiem, że jest cytelnikiem „Głosu Wielkopolskiego” (przed wielu laty prezentowaliście jego sylwetkę). Myślę, że wyrażę intencje tak że innych wychowanków Profesora, składając mu z racji przyznania „Orderu Uśmiechu” serdeczne gratulacje. (1214)

MARIOLA KARSKA  
Gliwice

### POD ADRESEM ZDOKP

O niepunktualności jazdy pociągów nie będę już pisała, są jednak sprawy, na które moim zdaniem Zachodnia DOKP może zarządzić, a mianowicie: brudy w wagonach (jak: szyby i podłogi), brak interwencji ze strony konduktorów na wybruki młodzieży w wagonach (halas i niewpuszczanie starszych do przedziałów, mimo wolnych miejsc), niska temperatura w wagonach, gdy o godz. 5 rano jest 3°, 5° i 10°. Wagony mają wybite szyby w oknach i nie dymiącej się drzewi, więc jadący rano pasażerowie dosłownie drżą z zimna. Czy to tak trudno włączyć o tej porze ogrzewanie? Poca tym na trasie Poznań—Piła o godz. 16.10 pociąg posiada wagon I klasy (najczęściej zajęty przez kilka osób), natomiast za mało jest wagonów II klasy i ludzie są zmuszeni stać i się tłoczyć. (1215)

N. N.  
Oborniki

### PORZĄDKOWANIE RZEK

Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Poznaniu w odpowiedzi na list w „Głosie” z 4.V pt. „Ze stajni Augiasza” uprzejmie informuje, że sprawa podniesienia estetyki okolic Ostrowa Tumskiego wzdłuż koryta Cybiny i Warty znalazła swoje odbicie w programie naszego działania na lata 1984—1985. W pierwszym etapie zostanie uporządkowane koryto Cybińskiego Kanalu Ulgi na odcinku od progu wlotowego do mostu kolejowego. Roboty, których wykonawstwa podjęło się przedsiębiorstwo (PSiTW) w Środzie, polegają na oczyszczeniu kanału z namułu i zanieczyszczeń. Ich rozpoczęcie nastąpiło 4.IV, a więc na miesiąc przed opublikowaniem przedmiotowego listu. Postęp robót jest zadowalający, a ich zakończenie przewiduje się w IX—X 1984 r.

Ponadto informujemy, że: 1. „zaśmiecone obetonowane rury (czyt. rowy) odpływowe przy skarpach wałów przeciwpowodziowych” — zostaną oczyszczone w br. — pod warunkiem — przyjęcia robót przez wykonawcę; 2. otwory upustowe w progu wlotowym są celowo nieodblokowane w celu ograniczenia dopływu wody, który utrudniłby prowadzenie wykopów w kanale; 3. przyczyna kamienia w moście kolejowym nie jest elementem regulacyjnym i została — w ramach prowadzonych robót usunięta; 4. pozostały po przebudowie mostu kolejowego na Cybinie fragment przyczółka jest monolitycznie związany z filarem istniejącego mostu i w związku z tym jego usunięcie jest operacją skomplikowaną będącą obecnie w trakcie omawiania z wykonawcą. (833)

WOJCIECH ORŁOWSKI  
dyrektor

Polska jest krajem zasobnym w złoża surowców mineralnych. Na terenie kraju wydobywa się około 50 rodzajów kopalin użytecznych. Ogólna wielkość ich pozyskiwania osiąga obecnie około pół miliona ton rocznie.

Oczywiście największe znaczenie dla gospodarki narodowej mają złoża węgla kamiennego. Ostatnio jego wydobycie przekracza 190 milionów ton rocznie. Przemysł węgla kamiennego ma obecnie udokumentowane 63 mld ton zasobów, z czego 30 miliardów ton stanowią złoża zagospodarowane. Zasadniczą część wydobycia uzyskuje się z pokładów o grubości 1,5 do 4 m — ponad 60 procent, a około 26 procent z pokładów grubszych — powyżej 4 metrów.

Drugim z kolei pod względem wielkości zasobów i wydobycia w naszym kraju jest przemysł węgla brunatnego. Dysponuje on aktualnie 21 mld ton odkrytych zasobów węgla, w tym 2,7 mld ton znajduje się w złożach zagospodarowanych. Eksploatację tych kopalin prowadzi się obecnie w trzech rejonach: konińskim, zachodnim (Turów, Sieniawa) i belchatowskim. W 1982 roku wydobyto 38 mln ton węgla brunatnego, a do roku 2000 przewiduje się zwiększenie wydobycia do około 90 mln ton.

Przemysł miedziowy dysponuje udokumentowanymi zasobami rudy w ilości ok. 3 mld ton, zawierającej około 55 mln ton miedzi. Zagospodarowane zasoby w kopalniach czynnych tj. Lubin, Polkowice, Rudna i Sieroszowice wynoszą około 1,7 mld ton rudy, z której można uzyskać 33 mln ton metalu. Pozostałe 1,3 mld ton jest obecnie niezagospodarowane i zalega na głębokości poniżej 1200 m.

Wartość naszych rud miedzi podnoszą inne metale, jak: srebro, ołów, złoto, kobalt, nikiel, wanad, molibden, ren oraz selen, które występują obok miedzi. W 1982 roku odzyskano z tych rud ponad 10 000 ton ołowiu, 610 ton srebra, 230 ton niklu i niewielkie ilości złota. W 1982 roku wydobyto 27 mln ton rudy miedzi, a w roku 2000 planuje się jego wzrost do 35 mln ton.

Ołów — oprócz występowa-

### W perspektywie roku 2000

## Nawet bogatych nie stać na rozrzutność

nia łącznie z rudą miedzi — zalega również samodzielnie. Jego wydobyciem zajmują się przemysł cynku i ołowiu. Zasoby rud cynku i ołowiu wynoszą ok. 370 mln ton, z czego w czynnych kopalniach — około 150 mln ton. Udokumentowane złoża zalegają na głębokości około 300 m, a rudy zawierają średnio od 3 do 7 procent cynku i od 1 do 2,5 procent ołowiu. W 1982 roku wydobyto 5,2 mln ton rud cynku i ołowiu. W 2000 r. przewiduje się wydobycie około 6 mln ton tych rud.

Udokumentowane zasoby rud żelaza w Polsce wynoszą 690 mln ton rud syderytowych i 876 mln ton rud ilmenitowo — magnetytowych. Ze względu głównie na rozmiar i małą grubość pokładów, nie kwalifikują się one obecnie do rentownej eksploatacji.

Przemysł siarkowy dysponuje zasobami w ilości ok. 760 mln ton. Zakłady czynne eksploatują złoża o pojemności ok. 190 mln ton. W roku 1982 wydobyto około 5 mln ton siarki. W planach rozwoju górnictwa siarkowego zakłada się zwiększenie wydobycia do 5,5 mln ton w roku 2000. Ten poziom wydobycia jest możliwy do uzyskania przez około 70 lat, pod warunkiem utrzymania wskaźnika wykorzystania złoża przynajmniej w wysokości 0,55.

Polska jest potentatem jeżeli chodzi o złoża soli kamiennych. Udokumentowane zasoby wynoszą obecnie 55 mld ton. Złoża zagospodarowane obejmują tylko 1 mld ton tego surowca. Górnictwo soli kamiennych wydobyło w roku 1982 — 3,7 mln ton, a w roku 2000 zakłada się wydobycie soli na poziomie 6,5 mln ton.

Bardzo bogate są też zasoby skalnych surowców mineralnych. Sam przemysł wapienny czy posiada ponad 170 złóż o zasobach ok. 16 mld ton — rozpoznanych i udokumentowa-

nych. Nie mniejszym bogactwem naszego kraju są wszelkiego rodzaju surowce budowlane i drogowe. Na przykład kruszywa naturalne występują w 1255 złożach, w których udokumentowano około 8,5 mld ton zasobów. W roku 1982 wydobyto 76 mln ton tych surowców, w roku 2000 przewiduje się wzrost wydobycia do około 140 mln ton.

Pozostaje jeszcze wiele kopalni mających mniejsze znaczenie, jak np. skalenie do mas szklarskich i ceramicznych, kaoliny, gliny ogniotrwałe, igły dla ceramiki budowlanej, gipsy itp. Są to surowce rozproszone, mało zbadane, w związku z czym wymagają pilnych analiz i lepszego zagospodarowania.

Jak z tego widać zasobność w bogactwa naszej ziemi jest niemała. Ale nawet najbogatsi potentaci są dzisiaj oszczędni i przeczorni. Do roku 2000 przewiduje się pewne zwiększenie wykorzystania bogactw naturalnych w Polsce, ale niestety nie wszędzie będzie ono dostateczne. Martwi głównie tzw. głębokość przerobu, czyli z reguły bardzo małe wykorzystanie posiadanych surowców. Zbyt duża jeszcze część owego bogactwa wędruje na śmietniska, zamiast być przedmiotem dalszej obróbki w przemysłach chemicznym czy materiałach budowlanych.

Szczególnie boli marnostrawstwo węgla, który w dużym zakresie powinien być przerabiany chemicznie, a także zbyt małe przetwarzanie miedzi i siarki. Do roku 2000 na te dziedziny przerobu surowców powinien być położony silny nacisk, bowiem bogactwo niedostatecznie wykorzystane, to bogactwo często stracone. A na to nas po prostu nie stać.

(KAR)

GRZEGORZ DĄBROWSKI

## Policjant i strażnik kodeksu pracy

Mniej więcej w połowie po- znańskich zakładów zakończyły się wybory społecznych inspektorów pracy. W tych większych, zatrudniających setki i tysiące ludzi, podzielnicy — jak np. „Cegielnia” — na fabryki i wydziały, były, lub będą, to wybory wie loszczelbowe. Właśnie w HCP już niemal od roku jest nowo wybrani zakładowy społeczny inspektor pracy, a na przełomie marca i kwietnia br. odbyły się wybory jego pełnomocników na wydziałach. Do tego czasu inspektor zakładowy korzystać musiał z nieformalnej pomocy dotychczasowych inspektorów, których mandaty wygasły już kilka lat temu. Tak zresztą powinno być wszędzie tam, gdzie nie było jeszcze wyborów. Ze względu na ważność roli społecznych inspektorów pracy nie można pozwolić, by w którymkolwiek zakładzie pozostała w tym miejscu pustka przez czas dłuższy, zwłaszcza że nowa ustawa o społecznej inspekcji pracy zwiększa znacznie zakres uprawnień i obowiązków społecznych inspektorów, m. in. upoważnia ich do kontrolowania przestrzegania przepisów o zawieraniu i rozwiązywaniu umów o pracę, o urloпах pracowników, o wynagrodzeniu, o ochronie pracy kobiet i młodocianych.

Nie jest to rola najwładniejsza w zakładowej społeczności — twierdzą ci, którzy na stanowiskach społecznych inspektorów pracy są nie od dzisiaj. Jest się na polu policjantem, gdy trzeba tropić winnych zaniedbań, zwłaszcza gdy po zaistnieniu wypadku należy ustalić jego winowajców. A nie jest się przecież człowiekiem z zewnątrz, wręcz przeciwnie często i ofiarą i sprawcą nieszczęścia są dobrzy znajomymi...

Ludzie wciągają się w obo-

wiązki inspektorów latami. Tylko doświadczenie życiowe, poparte dobrą znajomością przepisów, nabywaną na różnych szkoleniach gwarantuje poprawne pełnienie obowiązków społecznego inspektora. Dlatego z reguły w trakcie obecnych wyborów na te stanowiska najczęściej głosów i mandat społecznego inspektora pracy otrzymują ci, którzy już w poprzednich latach te funkcje piastowali i cieszą się ogólnym zaufaniem.

Są jednak też i nowi ludzie. Tych trzeba jak najszybciej zapoznać z podstawami wiedzy niezbędnej dobremu inspektorowi pracy. Kilkudziesięcioosobowa grupa z Poznania była już w Państwowej Szkole Doskonalenia Kadr we Wrocławiu. Dla następnych przygotowuje kilkuniedniowy kurs Okręgowy Inspektorat Pracy w Poznaniu.

Jak wynika z praktyki wielu już wybranych społecznych inspektorów pracy, zajęć im nie brakuje. Licznie zgłaszają się do nich pracownicy dochodzący swoich praw u pracodawcy. Co najważniejsze, znajdując z reguły skuteczną pomoc. Równie ważne są przedsięwzięcia z własnej inicjatywy inspektorów zabiegające profilaktycznie, na rzecz wzrostu bezpieczeństwa pracy.

Chociaż trudne i niewdzięczne to często zajęcie jednak tym, którzy je wykonują rzetelnie i z sercem, potrafi przynieść dużo satysfakcji — w postaci wdzięczności tych, którym się pomogło, a także przez świadomość, że być może udało się zapobiec niejednej tragedii. (tt)

### Z KART HISTORII

## Sarajewo 1914

Dworzec sarajewski udekorowany flagami czeka na przyjazd arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonki, księżniczki Hohenberg. Następca tronu austriackiego przybywa do Sarajewa przez okazję wielkich bośniackich manewrów. Ulice miasta początkowo puste, nieliczni mieszkańcy Sarajewa wyszli z domów. Właśnie dziś 28 czerwca przypada smutna rocznica klęski na Kosowym Polu. Wśród przechodniów mundury żandarmerii.

Nadelko Cabrinović (jeden z członków organizacji „Młoda Bosnia”) ścisła granat w kieszeni marynarki, by za chwilę rzucić go w kierunku nadjeżdżającego samochodu z arcyksięciem Ferdynandem. Cel został chybił — odłamek ranął jednego z adiutantów oraz kilku przechodniów. Nadelko wpada w ręce żandarmerii. Arcyksiążę pozornie spokojny w towarzystwie żony i gubernatora Bośni, marszałka Potioraka odjeżdża do ratusza na przyjęcie wydane przez burmistrza Sarajewa.

Nagle zmiana planów Franciszka Ferdynanda — po uroczystościach postanowił odwiedzić rannego kapitana — zmusza grupę zamachowców do zmiany swych placówek ulicznych w ostatniej chwili. Teraz działają ma drugi spiskowiec bośniacki dziewiętnastoletni Gavrilo Princip. Jego dwa strzały są celne — następca tronu Austrii i jego żona Zofia von Hohenberg nie żyją. Zabójca w więzieniu spotyka się z Cabrinovićem, tero-

rystą, który rano rzucił granat.

28 czerwca mija 70 lat od chwili tego wydarzenia, które wstrząsnęło całą Europą, a przez swoje tragiczne konsekwencje zyskało światowy rozgłos i do dziś wywołuje zainteresowanie. Zamach, który stał się bezpośrednim powodem wybuchu I wojny światowej, a właściwie jego przyczyną budziły niemałe kontrowersje. W tamtych czasach — ok. 700 broszur i artykułów prasowych przedstawiało ponad 10 różnych hipotez, większość zresztą nieprawdopodobnych. Jedni twierdzili, że zamach był dziełem międzynarodowej masonerii, inni podejrzewali o to rząd belgradzki, lecz byli i tacy, którzy oskarżali rząd wiedeński, który rzekomo miał wiedzieć o zamachu i nie uczynił nic, by go udaremnić.

Śledztwo prowadził sztab austro-węgierskich prawników. 24 młodych ludzi odpowiadało przed władzami śledczymi. Proces, który otwarto 12 października 1914 r. już po rozpoczęciu działań wojennych, postawił w stan oskarżenia nie małe dzieci: Princip i Cabrinović mieli po 19 lat, ich współoskarżeni — od 16 do 19.

W stenogramach procesu dumnie mówią o swym czynie. Tylko niektórzy mieszają się w zeznaniach, próbując nieudolnych zaprzeczeń. Twierdzili, że ich pomysł zrodził się spontanicznie. Początkowo zamierzali zabić gubernatora Potioraka, jedynie przypadek, jakim była wizyta

arcyksięcia, zrobił z niego ofiarę zamachu.

Tyle w zeznaniach oskarżonych, a jak było naprawdę? Zamach rzeczywiście był dziełem młodzieży Bośni, która do syć miała nędznych ekonomicznych i społecznych warunków życia, która — jak Princip Gavrilo — motor całego spisku, wyniosła z dzieciństwa obraz biedy bośniackich chłopów i zbrojnego buntu przeciwko najędźszy i własnemu panom. Niemniej ci zbuntowani chłopcy, studujący w Belgradzie, a należący do organizacji „Młoda Bosnia”, kontaktowali się z „Narodną Odbroną”, która dostarczyła im serbskich granatów i belgijskich rewolwerów. Ta ogólnoserbska organizacja kulturalna służyła jako osłona agentów wojskowej organizacji terrorystycznej, zwanej „Czarna Ręką”. Szwefowie jej (Tankosić, Dimitrić — szef wywiadu armii serbskiej i Ciganović) widzieli w udanym zamachu na arcyksięcia Ferdynanda jedyny ratunek przed groźbą wojny wiszącej nad Serbią, sądzili, że śmierć tego człowieka powstrzyma Austrię do momentu okrzepnięcia Serbii po wojnach bałkańskich, że pójdą na rękę Rosji, która — zyskując na czasie — wzmocni swój potencjał zbrojny przed ewentualną konfrontacją. To oni zatwierdzili grupę zamachowców młodzieży bośniackiej, w skład której wchodził Grabec, Cabrinović i Princip, niosący w ofierze dla wolności swej ojczyzny, młode życie.

Zamach miał odwrócić od Serbii na pewien czas widmo wojny a stało się zupełnie inaczej. Wojna, którą rozpętał, ogarnęła niemal cały świat, zmieniając w ciągu 4 lat twarzę jego kontury polityczne i układ sił w Europie. (PAI)

ELŻBIETA RUSIN

## WIEK WCALE NIE ZŁOTY

Dokończenie ze str. 1

typu problemów o których mówimy. Społeczeństwo, które czuje się dojrzałe zna swe prawa i obowiązki powinno potrafić rozstrzygać wiele kwestii bez powoływania dodatkowych instytucji, niejako bez zewnętrznej ingerencji, umieć stworzyć ludziom starszym takie warunki opieki, by nie czuli jej jako ciężaru, by nie była ona zaprawiana łzami upokorzenia.

— Wiadomo, status materialny determinuje całą sytuację życiową ludzi starych. Bardzo wyraźnie to dostrzegamy. Ciągłe jednak zapomina się o jak ważnej sferze emocjonalno-psychicznej, o potrzebach psychicznych tych ludzi...

— „których zaspokojenie jest także warunkiem „dobrej” starości. Poczucie przydatności, o którym wspominałem, potrzeba więzi z bliskimi, ciepła, za interesowania swoich losem są niezbędne jak przysłowiowa tyłka strawy. Rzuć tu słowo twarde: staliśmy się straszliwym egoistami. Z uporem powtarzam też: nam młodym, brakuje po prostu wyobraźni, by ujrzeć siebie w sieci zmarszczonek. Nie starcza wiedzy, by zrozumieć, że człowiek stary ma identyczne potrzeby psychiczne, co my. Ciągłe myślimy kategoriami „do jutra, jakoś to będzie” a nie kategoriami pokolenia. Właściwy kształt życia społecznego polega jednak na właściwych proporcjach: czynników sfery materialnej i duchowej.

— Wobec tego?

— Kształćmy od najmłodszych lat wyobraźnię ludzi młodych, bo oni decydują przecież o jakości życia ludzi starych. Dlatego model wycho-

wawczy, który tworzymy dziecku od początku, seria zobowiązań, przyczynienie do obowiązku — ale wypływającego z wewnętrznej potrzeby, a nie korzyści materialnej — do współuczestniczenia w wysiłku rodziny, grupy — decyduje o wszystkim. Ileż jest przykładów na to, że dziecko, dla którego rodzice odejmowali sobie od ust dosłownie wszystko, by zabezpieczyć jego prawidłowy rozwój, start w życie — potem odpadało się niewdzięcznością, uznawało ich za intruzów...

— Jonathan Smith powiedział: „Każdy chce żyć długo, nikt nie chce być stary”.

— Ale starość też może dawać satysfakcję. Tylko my nie mamy przygotowania do bezbolesnego przekroczenia tego progu. Bo skąd? Weźmy np. sferę usług, sposoby zagospodarowania czasu wolnego ludzi starych. Organizujemy np. wczasy dla seniorów. Są wśród siebie. A najpiękniejszy model życia — to uczestniczyć w wymianie międzypokoleniowej, czuć więź z tym normalnym życiem, być wśród młodych, mieć zagospodarowaną każdą minutę... Nie twórzmy więc życia oddzielnego dla ludzi starych, nie zamykajmy ich w „getcie”...

— Co robić jeszcze, by starość potrafiła zdobyć się na uśmiech. By nie była samotnym przeczekiwaniem?

— Częściej zdobywać się na refleksję, przemyślenie: czy wokół nas, w obrębie naszej rodziny, przyjaciół, nie ma kogoś, kto czeka na naszą pomocną dłoń, serdeczność.

Rozmawiała  
TERESA KWASNIEWSKA

### Hold bohaterom bitwy o Normandię

(PAP) Na polskim cmentarzu wojskowym Urville — Langannerie, gdzie spoczywa ponad 600 żołnierzy pierwszej dywizji pancerniej, uroczyste obchodzone w niedzielę 40 rocznicę bitwy o Normandię, w której dywizja ta chlubnie się zapisała. Hold poległym bohaterom oddała francuska kompania honorowa z orkiestrą wojskową, kilkadziesiąt pocztów sztandarowych polskich i francuskich organizacji kombatanckich, przybyła z Polski delegacja kombatan-tów, a także mieszkańcy pobliskich miasteczek i wsi.

15 byłych żołnierzy pierwszej dywizji pancerniej, zamieszkałych w Normandii, odznaczono medalami zwycięstwa i wolności. Ambasador Polski we Francji, Eugeniusz Kulaga wskazywał na udział Polaków w walkach na wszystkich frontach drugiej wojny światowej. Nabożeństwo polowe odprawił proboszcz Potigny, ksiądz Franciszek Zajac.

### Na polach Wielkopolski

## Wygrał, kto wcześniej kosił trawy

INFORMACJA WŁASNA

Przelotne deszcze nad Wielkopolską, które są potrzebne dla wegetacji roślin na długotrwałej posusze na przedwiosniu, utrudniają dokonanie sianokosów. W ubiegłym roku do 20 czerwca był już przy pięknej pogodzie zebrany pierwszy pokos siana w Wielkopolsce, z wyjątkiem terenów północnych. Obecnie w każdym z województw Wielkopolski są z tym duże kłopoty, a szczególnie w: Kaliszkim i Konińskim, gdzie jest przewaga gospodarstw indywidualnych gorzej wyposażonych w sprzęt do zbioru traw, przez trąsania siana i gdzie brakuje dostatecznej bazy suszarniczej.

Potrzeba tygodnia dobrej pogody, żeby sprzątnąć pierwszy pokos siana. W Kaliszkim skoszono 80 procent łąk, lecz zebrano z tej powierzchni

zaledwie połowę siana i to przeważnie kiepskiej jakości. Podobnie wylugowane od deszczów, pogniłe jest siano w Konińskim — w dolinie War ty. Skoszono w tym województwie 70 procent łąk, zbierając połowę siana. Również nie najlepiej z sianokosami jest w pozostałych województwach. Leszczyńskie radzi sobie, zakiszając trawy, dosuszając je w suszarniach pegeerowskich, co jest zabiegiem dosyć kosztownym. Pozwoliło to jednak na sprzątnięcie traw z 80 procent powierzchni łąk. W Pilskim skoszono 70 procent łąk, zebrano z tego połowę.

Poznańskie ma skoszone ponad 90 procent traw, z czego 60 procent zebrano. Jakość siana jest wyraźnie gorsza od ubiegłorocznej. W suszarniach dosuszano głównie siano z upraw lucerny i koniczyny.

Trawy próbowano zakiszać, przeważnie w gospodarstwach indywidualnych. Rolnicy indywidualni w Poznaniu ra towali siano czym się dało, wielokrotnie przewracając je przy pomocy przetrząsacza — zgrabiarok. Ręcznymi grabiami wyrwali dosłownie siano z darni, bo od spodu narastały nowe trawy. Kto się wcześniej uwinął w tym roku z pierwszym pokosem i zdołał zebrać siano przed czerwcowymi deszczami, ten wygrał. Może już kosić ponownie łąki. Trawy bowiem pięknie odrósły, szczególnie widać to na łąkach Kombinatu PGR Czempin w okolicach Głuchowa.

Zboża i okopowe wyglądają na polach pięknie. Kopie się już młode ziemniaki, które nieźle obrodziły. Stonka nie ma w tym roku sprzyjających warunków rozwoju. Na razie nie ma problemów z jej zwalczaniem. Za to mszyce stały się plagą rolnictwa, zwłaszcza ogrodnictwa. Atakują masowo uprawy buraków cukrowych, warzyw, najszybciej szkód wyrządzając jednak w sadach. Opryski przy obecnej pogodzie są mało skuteczne. (emp)

# SPORT-SPORT

## Niedyspozycja wielkopolskich żuźlowców

Ogromny zawód sprawili swoim licznym sympatykom żuźlowcy Unii Leszno i Startu Gniezno, przegrywając nie dzielne ligowe potyczki z zespołami, które przecież do „możnych” ekstraklasy nie należą. Leszczyńskie sny o mistrzowskim tytule w tegorocznym sezonie mogą spokojnie włożyć między bajki. Do znału w Toruniu nieznacznej, ale czwartej porażki, natomiast gnieźnianie już po raz trzeci własny tor opuszczali w roli pokonanych, sterując więc nieuchronnie ku II lidze. W niedzielny wieczór że gnali ich gwidy zdegustowana gnieźnińskiej widowni.

Start — ROW 44:46

Nawet niebo rozpląkało się nad kłopską formą drużyny spod znaku piastowskiego orla. W pierwszej części meczu ambimbi górnicy uzyskali znaczną przewagę, nad niepo radnie jeżdżącymi gnieźnianami. Po VII wyścigu arbiter meczu — R Siwiak z Gorzowa z powodu gwałtownej ulew y zmuszony był przerwać pojedynek. Po jego wznowieniu, na śliskim torze, zawodnicy Startu systematycznie odrabiali stracony dystans, do prowadzącego do remisu. Nietety, błąd K. Wójcika, defek

ty L. Kujawskiego i M. Mierkiewicza sprawiły, że sensacyjne zwycięstwo odniósł rybnicki beniaminek. Punkty dla Startu zdobyli: Kępa 12, Podrzycki 11, Kujawski 8, Mierkiewicz i Wójcik po 4, Twardosz 3 i Wankowski 2; najwiecej dla ROW: Klimowicz i A. Skupień po 14, Bem 11.

Apator — Unia 48:42  
Mistrzowie Polski w jeździe parami dźwigali na swoich barkach ciężar walki w tym pojedynku. Oczywiście w duecie trudno wygrać ligowe spotkanie, a o zwycięstwie podopiecznych trenera A. Pogorzelskiego zdecydowały dwa ostatnie wyścigi. Punkty dla Unii zdobyli: Jankowski i Kasprzak po 13, Okoniewski 8, Helmski i Sterna po 3, Krakowski i Zielonko po 1; dla Apatoru najwięcej: Wiśniewski 11, Miastkowski, Zabik, Zabiłowicz i Miedziński po 9.

### POLSKA I USA CZEKAJĄ NA RYWALI

Na torze w Pocking (RFN) w finale kontynentalnym DMS-84 wystąpią drużyny: Danii, Anglii, CSRS i RFN. Dwa najlepsze zespoły tej konfrontacji wystartują w Lesznie. (jp)

### Hiszpania w finale piłkarskich ME

(PAP) Rywalem Francji w finale piłkarskich mistrzostw Europy będzie Hiszpania. W rozegranym w niedzielę meczu półfinałowym Hiszpanie pokonali Danię rzutami karnymi 5:4. W normalnym czasie wynik brzmiał 1:1, a dogrywka nie przyniosła zmiany rezultatu.

### Trzy medale młodych zapasników

(PAP) Mistrzostwa Europy juniorów w zapasach w stylu klasycznym: Polak Radosław Turkot zdobył w Frederikshaven (Dania) złoty medal w wadze 90 kg. Henryk Grabowiecki wywalczył srebrny medal w wadze 62 kg a Dariusz Ciechanowski medal brązowy w wadze ponad 100 kg.

# WYNIK TABEL

### Piłka nożna

#### II LIGA GRUPA I

Stal Stocznia — Olimpia Poznań	0:1
Gwardia — Arka	2:0
Celuloza — Odra Wodzisław	1:1
Olimpia Elbląg — Zagłębie Wałbrzych	0:3
Chemik — Piast	1:0
Victoria — Odra Opole	1:1
Moto-Jelcz — Stilon	1:1
Lechia — Zagłębie Lubin	4:2

#### TABELA KOŃCOWA

1. Lechia	30	46:14	61-18
2. Olimpia Poznań	30	46:14	38-17
3. Odra Wodzisław	30	36:24	34-24
4. Zagłębie Lubin	30	30:30	30-35
5. Zagłębie Wałbrzych	30	29:31	37-32
6. Moto-Jelcz	30	29:31	19-22
7. Stilon	30	29:31	30-34
8. Stal Stocznia	30	28:32	29-27
9. Chemik	30	28:32	28-31
10. Gwardia	30	28:32	24-27
11. Piast	30	28:32	28-32
12. Victoria	30	28:32	21-25
13. Odra Opole	30	27:33	29-30
14. Arka	30	25:35	29-36
15. Celuloza	30	23:37	20-38
16. Olimpia Elbląg	30	20:40	17-46

#### GRUPA II

Hutnik Kraków — Polonia	0:0
Wisła — Błękitni	1:0
Igłopol — Broń	2:1
Jagiellonia — Stal Stalowa Wola	1:2
Górnik — Wióknierz	3:1
Raków — Resovia	1:1
Radomiak — Stal Mielec	2:0
Korona — Hutnik W-wa	1:2

#### TABELA KOŃCOWA

1. Radomiak	30	41:19	27-13
2. Polonia	30	34:26	32-25
3. Stal Mielec	30	32:28	34-30
4. Igłopol	30	32:28	39-37
5. Wióknierz	30	32:28	28-30
6. Resovia	30	31:29	39-31
7. Górnik	30	31:29	36-30
8. Stal Stalowa Wola	30	30:30	26-26
9. Korona	30	30:30	25-28
10. Hutnik Kraków	30	29:31	30-28
11. Błękitni	30	29:31	30-23
12. Jagiellonia	30	29:31	29-35
13. Hutnik W-wa	30	28:32	43-36
14. Raków	30	26:34	27-35
15. Wisła	30	23:37	32-44
16. Broń	30	23:37	23-41

#### III LIGA GRUPA I

Lech II — Fadam	0:2		
Kania — Polonia	2:3		
Warta — Chrobry	2:3		
Lechia — Błękitni	0:0		
Piast — Dozamet	3:2		
Flota — Stoczniowiec	0:0		
SHR Wojcieszycze — Arkonia 0:4			
1. Chrobry	26	40:12	41-20
2. Błękitni	26	34:18	46-21

### III LIGA GRUPA II

Ostrovia — Polonez	0:0
Proсна — Pogoń	2:0
Start — Górnik	3:1
Lechia — Wióknierz	2:0
Ursus — Orzeł	6:1
Miech — Unia	2:1
AZS W-wa — Wisła II	1:1
Włocławia — Okęcie	3:4

#### TABELA KOŃCOWA

1. Start	30	53:7	70-15
2. Ursus	30	40:20	55-30
3. Lechia	30	36:24	43-28
4. AZS W-wa	30	33:27	38-44
5. Górnik	30	32:28	44-36
6. Ostrovia	30	32:28	37-32
7. Wióknierz	30	31:29	37-35
8. Orzeł	30	30:30	37-49
9. Okęcie	30	29:31	45-35
10. Polonez	30	29:31	35-35
11. Proсна	30	29:31	37-42
12. Unia	30	28:32	34-38
13. Pogoń	30	28:37	30-41
14. Włocławia	30	22:38	40-59
15. Wisła II	30	21:39	37-49
16. Miech	30	12:48	25-81

#### TABELA KOŃCOWA

1. Stal Gorzów — Kolejarz	mecz nie odbył się
Start — ROW Rybnik	44:45
Polonia — Wybrzeże	45:45
Apator — Unia	48:42
Stal Rzeszów — Falubaz	50:40
1. Stal Gorzów	7 10:4 +81
2. Falubaz	8 10:6 +31
3. Polonia	8 9:7 +21
4. Unia	8 8:8 +82
5. Apator	8 8:8 -1
6. ROW Rybnik	8 8:8 -28
7. Kolejarz	7 6:8 +3
8. Stal Rzeszów	8 6:10 +85
9. Wybrzeże	7 5:9 -85
10. Start	7 4:10 -44

#### II LIGA

Ostrovia — GKM Grudziądz	60:30
Wióknierz — Unia	35:55
Śląsk — Sparta	67:23

#### I LIGA

1. Unia	6 10:2 +96
2. Motor	5 8:2 +106
3. Śląsk	5 8:2 +76
4. Ostrovia	5 6:4 +18
5. GKM Grudziądz	5 2:8 -82
6. Wióknierz	5 2:8 -87
7. Sparta	5 0:10 -187

### Wypowiedź E. Honeckera

## Próby podważania status quo w Europie są bardzo niebezpieczne

(PAP) Na spotkaniu z dziennikarzami greckimi, przybyłymi do NRD w związku z zapowiedzianą wizytą premiera Andreasa Papandreu, Erich Honecker wyraził przekonanie, że zbliżające się rozmowy szefów obu państw nie ograniczą się do problemów dwustronnych. W napiętej sytuacji międzynarodowej większego znaczenia nabiera bowiem rozwój stosunków — opartych na zasadzie pokojowej koegzystencji — między Grecją i NRD, należącymi do przeciwstawnych sojuszków militarnych.

Odpowiadając na jedno z pytań, dotyczące spekulacji w sprawie przywrócenia jednoci Niemiec, względnie wchłonięcia jednego państwa niemieckiego przez drugie, E. Honecker odpowiedział, że o „wchłonięciu” w ogóle nie może być mowy. Socjalizmu bowiem nie da się połączyć z kapitalizmem tak samo, jak wody z ogniem. Kwestię tę zresztą wysuwają przeważnie ci ludzie, których celem jest rewizja terytorialnego status quo powstałego w wyniku drugiej wojny światowej i powojennego rozwoju wydarzeń. Jest to przedsięwzięcie szczególnie niebezpieczne. Uważamy — powiedział E. Honecker — że ze zdecydowanym odporem musimy spotkać się ci wszyscy, którzy chcą wykorzystać zaostrezenie sytuacji międzynarodowej do tego, by móc stawiać pod znakiem zapytania powojenny ład w Europie.

## Wyniszczająca wojna iracko-irańska trwa

(PAP) Irak oznajmił w poniedziałek, że zniszczył irański terminal naftowy na wyspie Charg, jeśli Iran podejmie nową ofensywę zbrojną na terytorium irackim.

Bagdad oskarżył również Teheran o naruszenie częściowo rozejmu zobowiązującego obie strony do zaniechania ataków na miasta i skupiska ludności cywilnej. Komunikat

iracki mówi o ostrzeleniu w niedzielę Basry przez artylerię irańską.

Lotnictwo irackie zaatakowało w niedzielę „cztery jednostki pływające” w pobliżu portu irańskiego na wyspie Charg, z których jedną okazał się grecki tankowiec „Aleksander Wielki”. Statek ten został lekko uszkodzony i skierował się ku Dubaj, w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

## Władza ludzi pracy

Dokończenie ze str. 3

nego poza kolejnością, udzielali mu niezbędnych informacji oraz umożliwiali wgląd w sprawy, które go interesują.

Rady narodowe, które w tym tygodniu zbiorą się na inauguracyjnych sesjach, maja — jak z tego widać —

rozległe kompetencje, a radni w nich zasiadający — prawa, gwarantujące im wykonywanie obowiązków społecznych. Reszta zależy już tylko od samych rad i poszczególnych radnych, od ich ważnej i konsekwentnej działalności w imieniu i w interesie ludzi pracy.

LESZEK ADAMCZEWSKI

## Skończą się kłopoty z gumką?

(PAP) Wszystko wskazuje na to, że wreszcie skończą się kłopoty z tak bardzo prozaicznym acz nieodzownym artykułem jak gumka do wciągania. Ostry jej niedobór spowodowany był ograniczeniem produkcji w wyniku likwidacji trzeciej zmiany w fabrykach w związku z brakiem ludzi do pracy.

Pod presją opinii publicznej został w ub. r. opracowany branżowy program rozszerzenia produkcji taśm elastycznych dociągania — tak bowiem fachowo nazywa się gumki, a resort wygospodaro-

wał środki dewizowe na zakup dodatkowych, wysoko wydajnych maszyn z W. Brytanii i Włoch. Obecnie maszyny te są już w kraju. Zainstalowano je w łódzkiej „Lencie”, gdańskim „Pasanilu” oraz w zakładach „Pasmanta” w Białymstoku. Już w drugim kwartale br. uzyskano z nich dodatkową produkcję, od trzeciego zaś kwartału przemysł pasmanteryjny wytwarzać będzie o 30 procent więcej taśm elastycznych, co powinno zapewnić pełne pokrycie potrzeb zarówno przemysłu dziewiarskiego i odzieżowego, jak i odbiorców rynkowych.

### „Szczyt” EWG

## Próba rozwiązania kryzysu budżetowego

(PAP) W Fontainebleau, pod Paryżem, zebrali się wczoraj prezydenci i szefowie rządów dziesięciu państw — członków Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Spotkanie to jest nową próbą rozwiązania sporu z Wielką Brytanią o wysokość jej wkładu do budżetu wspólnotowego. Brak jednoci w tej sprawie zablokował kompromisowe rozwiązanie innych problemów nurtujących „dziesiątkę”, a zwłaszcza utrudniających reformę polityki rolnej EWG.

Francuski minister ds. współpracy europejskiej, Roland Dumas, oświadczył w niedzielę na briefingu prasowym, że przywódca EWG „pragną rozstrzygnąć sporną kwestię raz na zawsze” w toku dwudniowych obrad. Optymizm ten nie znalazł odbicia w licznych konferencjach poprzedzających „szczyt”, na których nie zdołano przezwyciężyć rozbieżno-

ści w sprawie wysokości brytyjskiego wkładu finansowego.

R. Dumas, poinformował, że prezydent Francji, Francois Mitterrand, spędził niedzielę na rozmowach telefonicznych z przywódcami innych państw EWG w celu przygotowania „szczytu”. Oczekuje się, że podczas debaty, Mitterrand poinformuje zebranych o wynikach swych moskiewskich rozmów z przywódcami radzieckimi.

Jak pisze agencja Reutersa, w kołach dyplomatycznych EWG panuje przekonanie, że w Fontainebleau najprawdopodobniej zostanie osiągnięte kompromisowe rozwiązanie, w sprawie budżetu, zwłaszcza że przed samym „szczytem” ton wypowiedzi przedstawicieli rządu brytyjskiego i innych krajów wspólnoty był pojednawczy.

## Zapowiedź rozmów nikaraguańsko-amerykańskich

(PAP) Agencja Reutersa, po woluując się na źródła rządowe w Managui, poinformowała, że rozmowy nikaraguańsko - amerykańskie odbędą się na terytorium Meksyku z udziałem przedstawiciela rządu meksykańskiego jako mediatora.

Według informacji agencji, Nikaragwę będzie reprezentował wiceminister spraw zagranicznych, Victor Hugo Tinoco, a USA, specjalny wysłannik

prezydenta Reagana do Ameryki Środkowej, Hary Shlaudeman.

Zdaniem agencji rozmowy odbyć się mają w mieście Manzanillo na wybrzeżu Pacyfiku. Rzecznik ambasady USA w Meksyku nie potwierdził ani nie zaprzeczył informacji, natomiast rzecznik meksykańskiego MSZ oświadczył, że nie mu nie wiadomo o rozmowach.

### „Dzień obrony” Hawany

(PAP) Dla Hawany miniona niedziela była „dniem obrony poświęconym sprawdzeniu przygotowania ludności i planów obronnych stolicy na wypadek inwazji amerykańskiej. Cwiczenia te będą od tej pory powtarzane w każdej niedziele. Będzie się budować okopy, umocnienia, oraz prowadzić szkolenie strzeleckie wśród mężczyzn i kobiet z Ochotniczych Oddziałów Obrony Terytorialnej (MTT).

W niedzielę stolica kubańska przypominała więc w wielu rejonach ćwiczebne pole bitwy. Jednocześnie tego samego dnia na wschodnim skraju wyspy, około tysiąca km od Hawany zakończyły się w pobliżu amerykańskiej bazy morskiej w Guantanamo wojskowe manewry faktyczno - operacyjne „Titan — 84”.

Przywódca kubański, Fidel Castro, podał, że Kuba dysponuje już bronią wystarczającą dla uzbrojenia miliona ochotników.

### Spotkanie J. Jacksona z powstańcami salwadorskimi

(PAP) Jeden z kandydatów partii demokratycznej w nadchodzących wyborach prezydenckich w USA, Jesse Jackson, w czasie swojej podróży do krajów Ameryki Środkowej odbył w niedzielę, w Panamie, rozmowy z przedstawicielami salwadorskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martiego, Jose Mario Lopezem i Edmundo Valentinem Moralesem oraz Demokratycznego Frontu Rewolucyjnego, Rubenem Zamorą i Hectorem Oqueli.

Jackson oświadczył, że przedstawiciele partyzantów gotowi są do rozpoczęcia rozmów z prezydentem Salwadoru, Jose Napoleonem Duarte, mających na celu zawieszenie broni i do prowadzenie do pokoju w kraju.

W czasie swojej podróży po krajach Ameryki Środkowej Jackson odwiedził również Kubę, na zaproszenie kubańskiego przywódcy Fidela Castro.

# Z prasy zagranicznej

Autorka przytacza fragmenty listów, nadesłanych do redakcji, a poświęconych tym zagadnieniom próbując dokonać pewnych uogólnień. Oto ciekawsze fragmenty artykułu.

Obecnie ponad 90 proc. kobiet w wieku produkcyjnym pracuje lub uczy się. Praktycznie żadna gałąź gospodarki narodowej nie obchodzi się bez ich wkładu. Zdysydowana większość współczesnych kobiet pracę traktuje nie tylko jako konieczność, lecz także jako potrzebę możliwości pełniejszego ujawnienia swych sił i możliwości. Dążenie to poparte jest wyższym poziomem wykształcenia: na każdy tysiąc pracujących kobiet 852 ma wyższe i średnie wykształcenie.

Kobieta — pracownica, kobieta — matka, kobieta — społecznica, kobieta — matka. Duma w niej przenika wiele listów nadsyłanych przez czytelników. Jednak w listach tych jest niepokój: jak harmonijnie pogodzić te role? Czy łatwe są te podwójne obowiązki?

Jedną z czytelniczek L. Pankratowa z obwodu iwanowskiego pisze: „Mieszkałam w tekstylnym kraju. Tkaczki przynoszą czasem do domu większe wypłaty niż ich mężowie. Nie pracują bowiem mniej niż oni. Zmęczone też są nie mniej. Po pracy zaś my — gospodynie musimy jeszcze obejść sklepy, zrobić za kupy, przygotować kolację, zrobić pranie, posprzątać mieszkanie, sprawdzić dzieciom lekcje...”

Spróbujmy przy pomocy liczb i faktów wykazać, że pretensje czytelniczek, nadsyłających podobne listy są uzasadnione — pisze E. Nowikowa. Zaczniemy od tego, że praca w gospodarstwie domowym jest społecznie użyteczna i dziś niezbędna. Nie są dalekie od prawdy te czytelniczki, które piszą o dwóch zmianach pracy kobiet. Żony i matki poświęcają dziś domowi 2—2,5 raza więcej czasu niż ojcowie i mężowie.

Podczas „domowej zmiany” gospodyni codziennie przemierza drogę 15—20 km wykonując nie mniej niż 50 różnych czynności przy poziomie mechanizacji prac nie przekraczającym 15 proc. Ekonomicy obliczyli, że obsługa średniej wielkości rodziny miejskiej w której jest dwoje dorosłych i dziecko tylko w zakresie spraw podstawowych warta jest ponad 90 rubli miesięcznie.

Zadna matka czy żona takiej dodatkowej pensji od członków rodziny nigdy oczywiście nie otrzymuje, jednak dobrze jest wiedzieć, co kryje się za jej codziennymi troskami. Można byłoby oczekiwać, że wraz z poprawą warunków mieszkaniowych, coraz lepszym wyposażeniem mieszkań ilość prac domowych powinna zmaleć. Jednakże tak się nie dzieje. Wzrasta dobrobyt i wzrastają także wymagania w zakresie kultury życia, komfortu, a to

oznacza, że zwiększa się ilość czasu poświęconego na organizację życia codziennego — pisze Nowikowa.

Zona, matka ciągle jest przeciążona obowiązkami domowymi. Przeciążenie to jest źródłem faktycznej istniejącej nierówności kobiet w życiu i w rodzinie, a jak wynika z listów, przez wiele kobiet przyjmowane jest jako swego rodzaju przejaw niesprawiedliwości społecznej. Wiele moż-

## 15 kilometrów na domowej zmianie

W rubryce „Sprawy rodzinne” dziennik „PRAWDA” publikuje artykuł E. Nowikowej poświęcony miejscu kobiety w społeczeństwie, równouprawnieniu i sprawom związanym z codziennym życiem rodziny rodzicielskiej.

na oczywiście wyjaśnić licznymi przyczynami obiektywnymi i subiektywnymi. Przez wiele lat od ludzi radzieckich wymagało się ogromnego wytężenia sił, skupienia wszystkich zasobów i wysiłków na rozwiązywaniu podstawowych zadań, tych od których zależało samo istnienie kraju. Nie w głowie nam byłoby jak to się mówi — pisze Nowikowa — drobiazgi.

Ponadto sfera pozaprodukcyjna ze względu na swój charakter jest bardziej konserwatywna, określa ją nie tylko społeczeństwo lecz w większym stopniu zależy ona od indywidualnych upodobań, potrzeb, skłonności człowieka. Silne są tu tradycje i obyczaje. Zmianie ich to proces skomplikowany i długofalowy.

Jakie jest wyjście? Po pierwsze — poprawa handlu i usług świadczonych społeczeństwu. Według ocen specjalistów obecnie usługi zastępują zaledwie 1/30 prac domowych. Niezwykle czasochłonne są dziś także komunikacja i handel. Czas poświęcany przez społeczeństwo np. na zrobienie zakupów (poszukiwania, wyczekiwanie w kolejkach) w ciągu ostatniego dziesięciolecia wzrósł z 30 min do 37 min godzin rocznie.

Po drugie — współczesne gospodarstwo domowe wymaga nie tylko prostych urządzeń, które się w ZSRR produkuje, lecz całego systemu maszyn do domu. Poziom technicyzacji życia ciągle jest jeszcze bardzo niski. W domu jak dawniej wiele czynności wykonuje się ręcznie. A to powoduje nie tylko zmęczenie, lecz także zabiera czas, którego wartość jest coraz większa.

Po trzecie — należy aktywnej przelamywać przestarzałe poglądy, zgodnie z którymi praca w gospodarstwie domowym, to wyłączny przywilej kobiety. Listów na ten temat przychodzi do redakcji szczególnie dużo.

Nawet jeśli znacznie podniesiony zostanie poziom usług dla ludności i zmechanizowane zostaną prace domowe, dom pozostanie domem — pisze dalej Nowikowa. Troski z nim związane istnieć będą także w dającej się przewidzieć przyszłości. Oto dlaczego szczególnie niezbędna staje się we wewnątrzrodzinna współpraca, wychowanie przyszłych troskliwych mężów i ojców, ugruntowanie socjalistycznych zasad moralności rodzinnej. O życiu codziennym nie można mówić z pogardą, przecież jest to zwykłe życie, próba życia, w której w dużym stopniu uzewewnętrznia się i sprawdza dzisiejsza moralność.

Problemy życia codziennego daleko przekraczają zakres spraw związanych z sytuacją kobiety — pisze dalej Nowikowa. Są to w szerokim tego słowa znaczeniu problemy moralne. Mikroklimat rodziny, w której rolę są tradycyjnie podzielone — mąż ma interesującą pracę, praktycznie żyje tylko nią, a żona zajmuje się gospodarstwem domowym, obsługuje domowników — jest brzemienne, co potwierdzają zarówno badania jak i listy nadsyłane przez czytelników, w poważne konflikty i charakterystyczne się nieustalającą. Nato miast, jak wynika z badań, „środek małżeństw, w których oboje małżonkowie są jednakowo obciążeni obowiązkami, ponad 60 proc. to pary szczęśliwe, zaś nieudane — to zaledwie 5 proc. Autentyczne równouprawnienie członków rodziny, bez przewagi jednego i upokorzenia innych sprzyja harmonijnemu rozwojowi jednostki, stwarza atmosferę wzajemnego zrozumienia i życzliwości, tak niezbędnej dzieciom.

W poczcie redakcyjnej nie mało jest listów, przepelnionych, można powiedzieć społecznym optymizmem, listów o tych, którzy pomyślnie rozwiązały istotne dla siebie problemy życiowe. Jednak nie można nie dostrzegać także i niepokojów, którym przeniknięte są niektóre listy: mężczyźni, którzy usunęli się od trosk do mowych, bardzo często źle spełniają także swoje obowiązki rodzicielskie.

Jak wynika z badań psychologów, młodzi chłopcy i dziewczęta bardziej liczą się z wymaganiami i radami matek, niż ojców, częściej do nich zwracają się z różnymi sprawami, z nimi są w przyjacielskich stosunkach.

W zakończeniu swego artykułu E. Nowikowa pisze, iż z listów nadsyłanych do redakcji wynika, że współczesna kobieta uważa się za pełnoprawną jednostkę, chce nią być, zawsze i wszędzie chce zajmować godną pozycję społeczną. Ma rozwinięte poczucie własnej godności. Jednakże umiejętność pogodzenia interesów społecznych i osobistych nie jest dziś łatwa, dlatego też oczekuje ona pomocy przede wszystkim od tego, kogo nazywamy współtowarzyszem swego życia.

Silny napędowe tkwiące w naszych socjalistycznych stosunkach produkcji wpływają z opartych na równouprawnieniu stosunkach między ludźmi, z ich bezpieczeństwa socjalnego. Nowe propozycje życia naszego społeczeństwa dziś, jutro i pojutrze — to wysokiej rangi treść działalności najlepszych pisarzy NRD oraz ich wydawców.

## Co proponuje literatura NRD

W „NEUES DEUTSCHLAND” ukazał się artykuł wiceministra kultury NRD, Klause Hoepckego, do którego kompetencji należą wydawnictwa i rynek księgarski.

Właśnie w obliczu niezwykle napiętej sytuacji międzynarodowej, jak również w obliczu zadań, z którymi muszą się uporać kraje socjalistyczne — zadań politycznie stabilnego dynamicznego roz-

woju gospodarczego oraz podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia społeczeństwa.

Silny napędowe tkwiące w naszych socjalistycznych stosunkach produkcji wpływają z opartych na równouprawnieniu stosunkach między ludźmi, z ich bezpieczeństwa socjalnego. Nowe propozycje życia naszego społeczeństwa dziś, jutro i pojutrze — to wysokiej rangi treść działalności najlepszych pisarzy NRD oraz ich wydawców.

Bodźcem do pisania staje się dla autorów dążenie do doceniania i propagowania sukcesów socjalizmu. Wyczuwa się wysiłek pisarzy, aby w pełni sprostać odpowiedzialności za treść i formę swych dzieł.

**● Sprzedaż**  
Sprzedam 10-tygodniowego psa sznauera średniego po championach. Tel. 67-36-33. 12793g

Lucznik 864 nowy. Ofer ty 11272g z ceną Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Lucznik na gwarancji. Oferty z ceną 10583g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam nowa maszynę do szycia Veritas + Textima elektroniczna i Rubina 714 — stan dobry. Ke plera 3 A m. 20, godz. 19 — 20. 11763gpr

Pralkę automat, po 14,00, tel. 20-38-17. 12780g

Sprzedam segment Kowalskich, zlewozmywak stalowy, piecyk akumulacyjny, szafkę łazienkową, stol. Tel. 408-30, w godz. 12 — 16. 12451g

Campingowa przyczepa nowa, tel. 138-956. 13732g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Lalmi” sprzedaje włókniny igłowane dla krawców, tapicerów i wyguszanie drzwi — ścian Główny Kontrahencyjne. Łódź, ul. Gdańska 96, tel. 32-93-16 lub 32-61-68. 1853-K2

**● Motorzycyjo**  
Sprzedam Wartburga-311 na części, tel. 67-37-33.

Fiat 126p nowego sprzedam — tel. 452-38. Odbiór w środę, 27. 6. 1984 w Polmożbycie. 12801g

Sprzedam Fiata 132 — 1600, Swarzędz, Plac Niezłomnych 14 m. 2. 6114g

Zuka sprzedam. Spławie 7 po 18. 6187g

Sprzedam Fiata 125p (1973), Nyse Towsp (1974), nowa przyczepa tarpanowska. Koźmin, tel. 371 lub oferty 6200g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Fiata 125 p. 1975 r. blacharka przed do remontu. Os. Związku Walki Młodych 8 m. 22 po godz. 17. 6309g

Silnik Fiat 1600, Fiat 125p 1971, 200 000,—, Tel. P-u, 534-40. 8245g

Sprzedam Stara-25. — Stan idealny, Tel. Ostrów Wlkp. 602-34. 6293g

Pilnie sprzedam Zastawę 750. Karczewo 2, 64-061 — Kamieniec. 6288g

Kupię Skodę 100 SI do 200 tys. może być do remontu. Oferty 361g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Syrenę 105 L 1977 r. Plewiska, Rohna 5 po 16. 6561g

Sprzedam Wartburga 1000, Telefon 32-50-81. 6712g

Sprzedam silnik po kapitalnym remoncie górnozaworowy pierwszy szlif Warszawa — Zuk, Oferta 6590g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie PF 126p „S” (78 r., 44 tys. km, w bardzo dobrym stanie) na Skodę 105 L (S). Oferty 6718g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam pilnie Ładę 1500, 1977, tel. 66-05-85 po 16. 6719g

Sprzedam silnik do Wartburga 353 W. Tel. 32-07-39 po 16. 6724g

Stara 25 W sprzedam. Trzozczyński, Poznań, Straży Ludowej 32 po 17. 6302g

Zamienie nowego Fiata 126p, odbiór Polmożbytu, na Fiata 125p o niedużym przebiegu, telefon 77-84-00, po 18.

Zastawę 1100p okazynie sprzedam, tel. 22-54-23. 13709g

Ciagnik C-3011, po kapitalnym remoncie — tanio sprzedam Skwierzyńska, tel. 267, woj. gorzowski. 1881-K2

**● Lokale**  
Nowocześnie wyposażony sklep akwarystyczny — sprzedam. Oferty 13705g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kalisz zamienie M-5 na M-4 lub M-3 Poznań. Tel. 67-31-67. 7743g

**● Nieruchomości**  
Sprzedam willę częściowo zajęta w Puszczykowie. Oferty: 192986 Biuro Ogłoszeń, Poznańska 38, Warszawa. 1925-K2

Sprzedam lub zamienie na camping, stylowy dom 10-izbowy, niewykończony w okolicy Starego Sacza nad Popradem. Działka 625 m<sup>2</sup>. Poważne oferty 12502g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**● Zguby**  
Znaleziono psa cockerspaniela 18 bm, w Luboniu. Wiadomości: Naramowicka 164 Po 16.00. 1292g

Dnia 19 czerwca między godz. 18 — 20.50 skradziono samochód marki Fiat 125p, nr rej. PNE 80-17. Za informacje wynagrodzić. Józef Bamber, Osle dle Rusa 111 m. 5. 12695g

**● Różne**  
Pełne wyposażenie warsztatu ceramicznego sprzedam. Oferty 12632g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**KOMUNIKAT MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE** informuje, że w związku z pracami torowymi w dniu 27. 6. 1984 r. od godz. 8.00 do ukończenia prac **ZOSTANIE WSTRZYMANY RUCH TRAMWAJOWY na ul. Grunwaldzkiej od Przybyszewskiego do Junikowa.**

W związku z tym tramwaje kursować będą po zmienionych trasach i tak:

**LINIA 1** — do Ogrodów.  
**LINIA 3** — Grunwaldzka — Reymonta — Głogowska — Most Dworcowy do Dębca.  
**LINIA 6** — Most Dworcowy — Głogowska — Hetmańska — Reymonta — Grunwaldzka do Miłostowa.  
**LINIA 13** — Grunwaldzka — Reymonta — Głogowska — Rondo Kopernika do Staroleki.  
**LINIA 15** — Grunwaldzka — Reymonta — Głogowska — Roosevelta do Serbskiej.  
**LINIA 17** — Głogowska — Hetmańska — Reymonta — Grunwaldzka — Most Teatralny do Os. Lecha.

W miejsce zawieszonych komunikacji tramwajowej kursować będą autobusy. 2182-K1

Uwaga! Wygluszenie drzwi tapicerka, zakłada nie karniszy. Telefon 22-50-21. 10328g

Nagrobki granitowe, krótkie terminy „Silentium”, tel. 330-665. 6280g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Lalmi” nawiąże współpracę kooperacyjną z jednostkami gospodarki społecznej, spółdzielczej i prywatnej w kierunkach: syntezy odzieży sportowej, ocieplanej — odzieży roboczej, kolder, spiworów, dzwielarstwa maszynowego i ręcznego. Wyczerpujące oferty — Łódź, ul. Gdańska 96. Tel. 32-93-16 lub 32-61-68. 1864-K2

Zakład Betoniarstwa przyjmie zamówienia na pustaki betonowe, płytki chodnikowe — Pawłowski, Puszczykowo, Jarosławska 33. 13710g

Produkcję akcesoriów samochodowych, maszyn, uzrządzeń, z materiałem, — możliwość dzierżawy pomieszczeń po kupnie. Oferty 12250g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pogrzebi w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1984 r. zmarł nagle, w wieku 72 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

**ś. † p.**  
**KAZIMIERZ STODOLAK**

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w środę, 27 bm. o godz. 15. pogrzeb tego samego dnia o godz. 16 na cmentarzu naramowickim.

Żona z rodziną

Radojewo, Poznańska 18. 12638g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1984 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**ś. † p.**  
**STANISŁAWA SCHMIDT**  
z domu Kossakowska

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, dnia 26 czerwca o godz. 13 na cmentarzu w Żabikowie. Msza św. o godz. 14.00 w kościele św. Jana Bosko w Luboniu.

W smutku pograżona  
dzieci z rodziną

Lubon. 12962g

Dnia 20 czerwca 1984 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 79 lat, nasza teściowa i babcia

**ś. † p.**  
**MARIANNA ŁUKASZCZYK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 czerwca br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku i żalu pograżona  
synowa z dziećmi

13704g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1984 r. zmarła w wieku 55 lat, moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

**ś. † p.**  
**JOANNA DEMBIŃSKA**  
z domu Witkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pograżona  
mąż z rodziną

Swarzędz, ul. Poznańska 47. 13013g

Dnia 21. 6. 1984 r. odszedł do Pana po pracowitym, w służbie rodzinnej i przyjaciół z życia nasz najdroższy mąż, troskliwy ojciec, niezapomniany dziadek, brat i szwagier, śp.

**ś. † p.**  
**CZESŁAW PIASECKI**  
rolnik

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w Zabnie w środę, 27 bm o godz. 12.00.

W głębokim smutku pograżona  
RODZINA

Zabinko 13. 13109g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 czerwca 1984 r. zasnęła w Panu, w wieku 83 lat, nasza kochana mama, teściowa i babcia, śp.

**MARIA ŁUCZKÓW**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 czerwca br. o godz. 11 na cmentarzu w Czerlejnie.

W smutku pograżona  
RODZINA

Swarzędz, ul. Zeromskiego 1. 12921g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1984 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 84, mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek i pradziadek

**ś. † p.**  
**FRANCISZEK BRUSKE**  
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 czerwca br. o godz. 13.45 na cmentarzu janińskim.

W smutku pograżona  
RODZINA

Poznań, ul. Gostyńska 64. 12868g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 82

**ś. † p.**  
**JÓZEF ADAMCZYK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Kicinie.

W smutku pograżona  
żona z córkami

12862g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1984 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, jedyny przyjaciel

**ś. † p.**  
**HIPOLIT CHELMINIAK**  
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi licznymi odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 czerwca 1984 r. o godz. 13.45 na cmentarzu janińskim.

Zrozpaczona  
ŻONA

Poznań, ul. Raszyńska 6/8 m. 10. 12935g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 czerwca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. w wieku 76 lat, nasza droga ciocia i siostra, śp.

**ś. † p.**  
**HELENA GNIOT**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 czerwca w Jabłówku.

W smutku pograżona  
siostrzenica z rodziną

13707g

PODAJE WYKAZ ZMIAN NUMERÓW  
CENTRAL ABONENCKICH Z REJONU CENTRALI RATAJE

Data zamiany: 22. 6. 1984 r

	Numer stary	Nr nowy
1. Poznańska Centrala Materiałów Budowlanych ul. Bałtycka 29		
2. Hotele „Orbis” — Hotel „Novotel” ul. Warszawska 64/66	700-01	771-805
3. Przeds. Bud. Komunalnego Nowe Miasto ul. Koronkarska 12	700-41	770-011
4. Fabryka Samochodów Rolniczych „Polmo” ul. Warszawska 349	700-66	770-401
5. Zakłady Tworzyw Sztucznych i Gumy „Plastgum” ul. Koronkarska 15/18	700-81	792-511
6. Zrzeszenie Katolików „Caritas” Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci ul. św. Rocha 13	700-91	771-917
7. Poznańska Komenda Straży Pożarnych Strażnica OSP ul. Przeworska	703-33	770-065
8. Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” Zakład III ul. Gnieźnieńska 32	705-55	772-981
9. Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra” ul. Forteczna 12/14	708-31	773-565
10. Wlkp. Spółdz. Pracy Rękodziela Artystycznego ul. Chlebowa 35	710-11	773-011
11. Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” ul. Koronkarska 7/13	710-18	770-481
12. Poznańskie Przeds. Bud. Przem. Nr 2 Zakład Sprzętowo-Transportowy ul. Majakowskiego 92	710-21	775-511
13. Zespół Opieki Zdrowotnej i Społecznej ul. Wincentego 1.	710-31	774-671
14. Zakład Poprawczy ul. Wągrowa 1	710-41	773-671
15. Zakłady Naprawczo-Prod. Mechanizacji Rolnictwa ul. Warszawska 39	710-46	773-719
16. Zespół Opieki Zdrowotnej Poznań-Nowe Miasto ul. Kórnicka 24/26	710-71	775-251
17. Dom Księży Emerytów ul. Ziemowita	710-81	775-741
18. Fabryka Samochodów Rolniczych „POLMO” ul. Warszawska 349	712-22	773-331
19. Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkoła Oddział Nowe Miasto ul. Gdańska 1	714-18	792-593
20. Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” Zakład nr 2 ul. Starolecka 2/8	740-29	775-815
21. Liga Ochrony Przyrody Zakład Zadrzewień i Zieleni ul. Podwale 17	718-51	773-411
22. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” Zakład Budowlano-Remontowy Os. Piastowskie 117	720-11	773-581
23. Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przem. Oponiarskiego „Stomil” ul. Starolecka 18	720-21	775-981
24. Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Przem. Cement. w W-wie Stacja Przesypowa Cementu ul. Bałtycka 31	720-26	775-481
25. Kombinat Budowlany Poznań-Centrum Zakład Elementów Budowlanych w Poznaniu Wytwórnia Prefabrykatów Wielkoplytowych ul. Chyżańska 1	720-31	774-511
26. Zjednoczone Zakłady Gazów Technicznych „Polgaz” ul. Krańcowa 14	726-20	771-411
27. Poznańska Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Unia” ul. Główna 14	726-24	775-901
28. Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Technicznymi „Elmet” ul. Starolecka 35	726-26	774-741
29. Państwowy Dom Specjalny Nr 4 dla Przewlekłe Chorych ul. Mogileńska 42	726-28	770-331
30. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Głuchych ul. Bydgoska 4a	726-29	774-831
31. Przedsiębiorstwo Bud. Gazownictwa „Gazomontaż” Wołomin Zespół Budów Poznań ul. Gdynska 51	726-43	775-671
32. Państwowy Dom Rencistów ul. Konarskiego 11/13	726-44	775-719
33. Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa „Hydrobudowa” Baza Sprzętu ul. Gnieźnieńska 63	726-45	774-911
34. Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego ul. Bałtycka 10	726-47	775-751
35. Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” ul. Bałtycka 85	730-01	774-901
	730-21	774-011
	730-41	773-511

36. Oddział Zabezpieczenia Ruchu i Łączności PKP Poznań-Franowo	730-76	774-751
37. Wlkp. Okręgowy Zakład Gazownictwa ul. Gdynska	730-81	773-911
38. Poznańskie Przeds. Robót Inżynier. Budownictwa „Hydrobudowa” ul. Wągrowa	730-87	775-831
39. Ośrodek Sportów Wodnych ul. Wiankowa	734-44	775-911
40. Fabryka Obrabiarek Specj. Ponar-Wiepofama ul. Michała 24	734-57	774-481
41. Wielkopolski Park Zoologiczny ul. Browarna 25	734-74	774-331
42. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ul. Warszawska 17	734-76	774-411
43. Przedsiębiorstwo Państwowe „Polmozbyt” ul. Gorysława 9	734-81	792-831
44. Zakład Budown. i Zaopatrzenia „Społem” WSS ul. Mińska 17	736-54	792-682
45. Wojew. Związek Spółdz. Spożywców „Społem” ul. Obodrzycka	737-53	773-491
46. CPN Okręgowa Dyrekcja ul. Sredzka 10/12	737-94	775-703
47. „Energomontaż-Zachód” Kierownictwo Zespołu Budów ul. Gdynska 54	742-11	773-981
48. Spółdzielnia Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich „Świt” ul. Dziekańska	742-51	775-411
49. Komenda Rejonowa Straży Pożarnych Poznań III ul. Rynek Wschodni 1	745-25	772-821
50. Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Kolejowego Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych ul. Michała 50	746-11	773-401
51. Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „Prefabet” ul. Dziekańska 1	746-21	772-581
52. Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Meblarstwa ul. Łacina 1	746-31	772-661
53. Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych ul. Starolecka 31	746-41	775-011
54. Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji i Przemysłu Maszyn Rolniczych „Agroma-Projekt” ul. Bystra 7	746-51	775-581
55. Huta Szkła Antoninek ul. Radziwoja 31/37	746-81	792-081
56. Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań 5 ul. Rataje 138	750-11	770-511
57. Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” ul. Katowicka 1	750-51	773-821
58. Baza Transportu i Sprzętu Zarząd Dróg i Mostów ul. Majakowskiego 13/15	750-81	775-401
59. Zachodnie Wydawnictwo „Pospres” Zakład Graficzny ul. Antoniego 24	753-61	793-017
60. Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra” ul. Michała 43	754-11	774-581
61. Zespół Opieki Zdrowotnej Poznań Nowe Miasto Poradnia Ogólna Os. Rzeczypospolitej 6	754-21	775-321
62. Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego ul. Starolecka 2/4	754-26	774-821
63. Instytut Obróbki Plastycznej ul. Zamenhofska 2/4	754-31	773-751
64. Fabryka Zespołów Napędowych i Części Zamiennych „Zremb” ul. Bałtycka 52	754-51	774-081
65. Przedsiębiorstwo Proj.-Technologiczne Przem. Taboru Kolejowego „Taskoprojekt” ul. Warszawska 181	759-01	792-581
66. Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego „Polmos” Wytwórnia Wódek Czystych ul. Komandoria 5	759-11	770-081
67. Poznańska Fabryka Łożysk Toczących ul. Krańcowa 9	759-21	770-581
68. Famarol Poznańska Fabryka w Poznaniu ul. Pstrowskiego	759-31	771-011
69. Poznańskie Przedsieb. Robót Instalacyjnych ul. Dziadoszańska 10	759-51	771-511
70. Zakłady Metalurgiczne „Pomet” ul. Krańcowa 15	759-81	772-011
71. Sp. Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich „Świt” ul. Starolecka 34/36	790-177	793-171
	790-209	793-203
72. Poznańskie Zakłady Wytwarzania Korkowych PP ul. Książęca 1	790-581	793-315
73. Poznańskie Zakłady Drobiarskie Zakład Transportu Przemysłu Drobiarskiego ul. Starolecka 57	791-251	793-267
74. Zakład Budownictwa Szklarniowego i Urząd. Ogrodniczych „Szklarniobud” ul. Ożarowska 42	791-511	793-411
75. Dzielnicowa Poradnia Wychowawczo-Zawodowa ul. Antoniego 42	791-731	793-049

WYTNIJ — ZACHOWAJ

2086-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1984 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 76, śp.

**KAZIMIERZ FELSMAN**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 brn. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Chełmno Pomorskie, Rogoźno Wlkp., Tarnów. 12845g

**Ś. † p.**

**FRANCISZKA KACZMAREK**  
z domu Szymaniak

nasza najtrościwsza, ukochana matczka i babunia, zasnęła w Bogu, dnia 21 czerwca 1984 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 brn. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

córki z dziećmi i rodziną

Poznań, Os. Lecha 113. 12815g  
dawniej: ul. Warszawska 173.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21. 6. 1984 r. odeszła z naszego grona

**WANDA RATAJCZAK**

Zawsze oddana pracy dla dobra dzieci naszej szkoły.

Pracownicy  
Szkoły Podstawowej nr 103

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godz. 16.45 w Naramowicach. 12902g

† W dniu 23 czerwca 1984 r. zmarła nasza droga ciocia, kuzynka i bratowa, śp.

**IRENA OTLEWSKA**

z domu Walkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 brn. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia strapiiona

**RODZINA**

12828g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1984 r. zmarł, przeżywszy lat 63, nasz drogi mąż, tatuś, teść i dziadziuś, śp.

**HENRYK GRZYBOWSKI**

ps. „Rysiu”, członek ZBoWiD-u.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 brn. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.

Autobus podstawiony będzie o godzinie 13.30 przed domem żaloby.

Poznań, ul. Długosza 21 m. 3. 12846g

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca br. zmarła nagle, w wieku 60 lat, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia

**Ś. † p.**

**LUCJA KACZMAREK**

z domu Smogur

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w środę, dnia 27 czerwca w kościele w Krzyżownikach o godz. 15.00, po czym pogrzeb odbędzie się o godz. 16.00 na miejscowym cmentarzu.

W wielkim smutku i żalobie pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Osiedle Przyjaźni 3 m. 39,  
dawniej: Poznań, ul. Trzcińska 5 m. 5. 13014g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 czerwca 1984 r., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 79, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia

**Ś. † p.**

**JADWIGA KIERSKA**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 czerwca 1984 r. o godz. 16.30 na cmentarzu w Opalenicy

W głębokim smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuczka

Poznań, ul. Osinowa 8c m. 16. 13703g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji i Pracownikom Wielkopolskiego Zrzeszenia Przedsiębiorstw Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, Sasiadom, Przyjaciółom i Rodzinie za udział w ostatnim pożegnaniu

**Ś. † p.**

**mgr. Zbigniewa KACZMARKA**

oraz za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona i dzieci

12691g

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca 1984 r. zmarł nagle kolega

**Ś. † p.**

**JANUSZ BANASIAK**

sędzia zasłużony piłki nożnej oraz długoletni działacz sportowy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 czerwca 1984 r. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składa

Okręgowe Kolegium Sędziów

Związku Piłki Nożnej w Poznaniu

2049-K3

Z żalem zawiadamiam, że dnia 23 czerwca 1984 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 80 roku życia

**Ś. † p.**

**IRENA OTLEWSKA**

z domu Walkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 czerwca br. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

opiekunka Elżbieta Pięta

Poznań, ul. Wrocławska 2 m. 4. 12854g

W dniu 20 czerwca 1984 r. zmarł nagle

**mgr ZENON ŻAK**

doktorant

Zakładu Historii Gospodarczej

Akademii Ekonomicznej w Poznaniu

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

współuczestnicy seminarium

12659g

Dnia 22 czerwca 1984 r. zmarła nagle, w wieku 82 lat, moja ukochana żona, mama oraz babunia

**Ś. † p.**

**BRONISŁAWA KRÓLIKOWSKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 brn. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i córka z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Głogowska 154 m. 14. 12623g

Dnia 21 czerwca 1984 r. odszedł na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz Kochany wujek, brat i szwagier

**Ś. † p.**

**FRANCISZEK BALONIAK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 brn. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. św. Wojciecha 29 m. 5. 12616g

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

**BRUNONA RAU'A**

za okazane współczucie i złożone kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z rodziną

Wielebnemu Duchowieństwu i Siostram Urszulankom S.J.K. oraz Rodzinie, Przyjaciółom, Współpracownikom i Znajomym, którzy oświadczyli lub sercem uczestniczyli w ostatniej drodze wiecznego spoczynku, śp.

**GERTRUDY WIECZOROWSKIEJ**

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

córka i syn z rodzinami

Poznań, Gwardii Ludowej. 12740g

**Konińskie**

# Niejedna nagroda w dorobku górnicy orkiestry

Orkiestra Górnicza Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” powstała 1 kwietnia 1954 roku i w 26-osobowym składzie zadebiutowała miesiąc później na pochodzie pierwszomajowym. W orkiestrze grali wówczas między innymi: Dominik Lewandowski, Edward Cetner, Piotr Michalak, Wacław Kostrzewa i Stanisław Gerczak. Pierwszym dyrygentem był Jan Józefiak, którego w 1958 roku zastąpił Tadeusz Kłobnowski. Później na czele orkiestry stali: Hieronim Augustynowicz, Edmund Wilgocki, Zygfryd Kulczewski, Tadeusz Werbiński.

Repertuar zespołu obejmuje marsze wojskowe i pogrzebowe, wianki pieśni polskich i radzieckich oraz melodii ludowych, utwory polskich i obcych kompozytorów. W czasie trzydziestu lat orkiestra słyszała i oglądała nie tylko mieszkańcy Konina ale Poznania, Warszawy, Wrocławia, Gdańska i wielu innych miast. Sred-

nio w roku zespół występuje na 80 akademiach, koncertach otwartych i innych imprezach. Za swoją działalność orkiestra była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana. Już w 1957 roku zajęła I miejsce w konkursie orkiestr detych w Poznaniu, a w 1968 roku „wygrała” pierwszą lokatę w przeglądzie Amatorskich Orkiestr Detych w Poznaniu. Odznaki honorowe PZChO otrzymało 26 muzyków, a dziesięciu udekorowano odznakami „Zasłużony Działacz Kultury”. Cały zespół natomiast otrzymał przed dwoma laty Srebrną Odznakę Honorową PZChO wraz z dyplomem i medalem jubileuszowym.

Od początku istnienia orkiestry jej działalność finansuje zakład macierzysty. Pracownicy kopalni mogą uczestniczyć w próbach i występach, otrzymując za to wynagrodzenie, zakład kupuje mundury i instrumenty, ponosi koszty transportu. (les)

uczania. Bez egzaminów można zostać słuchaczem klasy pielęgniarstwa — ogólnej i pielęgniarstwa psychiatrycznego. Egzamin obowiązuje kandydatów na higienistów szkolnych, opiekunów dziecięcych i fizykoterapię. Medyczne Studium Zawodowe przygotowuje także analizy medycznych oraz technik farmaceutycznych. Szkoła dysponuje Domem Słuchacza, (wjc)

## Siedem specjalności w studium medycznym

W Gorzowie przy Szpitalu Psychiatrycznym istnieje Medyczne Studium Zawodowe przygotowujące średni personel medyczny dla sanatoriów i szkół oraz żłobków. Studium dysponuje wolnymi miejscami na 7 kierunkach na-

**Poznańskie**

## Złot młodzi z pięciu gmin

Młodzi z pięciu gmin województwa poznańskiego; Nowego Miasta, Krzykos, Miłosławia, Wrześni i Zaniemyśla spędzi wspólnie najbliższy weekend na „Złocie pięciu gmin”, który odbędzie się w łasku „Guc” w Nowym Mieście. W programie tej trzydniowej imprezy przygotowanej przez ZSMP znajdują się zawody sportowo - rekreacyjne, turnieje i zabawy. Zwycięzcy rywalizacji otrzymają puchary i nagrody.

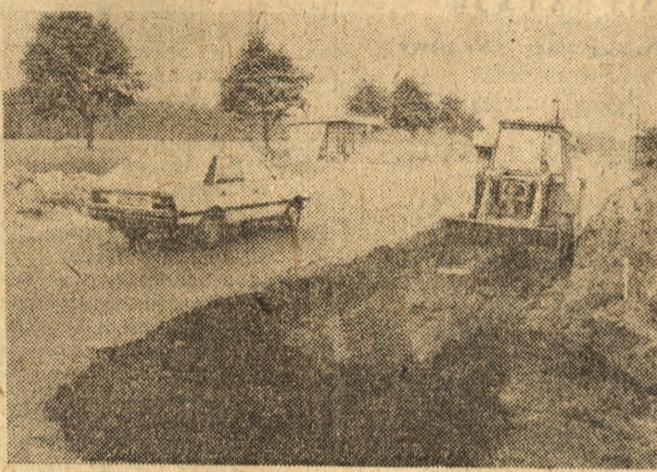
Poinformowano nas także, iż młodzież nie tylko się bawi, ale także angażuje się w istotne problemy społeczne. Podjęto na przykład inicjatywę zbiórki pieniędzy na Szpital-Pomnik Matki Polki w Łodzi. Koła ZSMP z gminy Nowe Miasto: w Koiniezkach, Michałowie, Wolicy Pustej, Boguszynku, Radlincu, Skoraczewie oraz Wolicy Koziej i Kruczynie przekazały już pierwsze wpłaty na ten cel. (bej)

## Poezja amatorów z szansami na nagrody

Po raz szósty Zarząd Wojewódzki ZSMP wspólnie z siedmioma współorganizatorami ogłasza ogólnopolski konkurs poetycki o nagrodę „Milowego Słupa”. Nieograniczoną liczbę zestawów po trzy wiersze w czterech egzemplarzach mogą nadesłać wszyscy autorzy, niezależnie od miejsca zamieszkania, nie będący członkami Związku Literatów Polskich. Nie mogą one być uprzednio publikowane. Każdy wiersz powinien być opatrzonego godłem. Ostateczny termin nadawania prac upływa 30 lipca.

Organizatorzy przewidują nagrody oraz wyróżnienia. Debiutujący powinni obok godła napisać „debiut” i wtedy mają szansę na otrzymanie nagrody w tej kategorii. Przewidziana jest również nagroda „Nurtu” za najlepszy wiersz o tematyce wielkopolskiej. Informacji udziela ZW ZSMP w Koninie, Aleja 1 Maja 15, tel. 213-94. Na ten adres należy również nadsyłać prace konkursowe. (les)

## Szersza droga nad morze



Trwa modernizacja drogi z Chodzieży do Piły. Szeroka jezdnia z utwardzonym poboczem poprawi bezpieczeństwo jazdy na tej wiodącej nad morze trasie. Na zdjęciu: pracują pracownicy i sprzęt zmechanizowany z Rejonu Dróg Publicznych w Chodzieży.

Fot. „Głos” — R. Królak

**Kaliskie**

## Lasy już rosną na 148 hektarach

Od połowy marca do końca maja ponad 2300 osób pracowało w lasach województwa kaliskiego. Mając do dyspozycji taką armię młodych ludzi, nadleśnictwa mogły wykonać swoje zadania związane z sadzeniem lasów. Obliczono, że posadzoną sadzonki na powierzchni ponad 148 hektarów.

16 szkolnych komend OHP zameldowało o podjęciu pracy w lasach i zarobieniu łącznie około 400 000 złotych. Te pieniądze zostaną wykorzystane na dofinansowanie wycieczek i organizację letnich obozów. Niektóre zresztą szkoły mają na swoich kontach z tego tytułu pokaźne kwoty pieniędzy, więc młodzież niekiedy nawet złotówki nie dokłada przed wyjazdem na obóz. Po prostu, wcześniej na niego zarobiła.

Ocenia się, że najaktywniej do pracy w lasach włączyli się uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Słupii Wielkiej, Zespołu Szkół Zawodowych w Sycowie, skąd wyszła zresztą inicjatywa sadzenia lasów na 40-lecie Polski Ludowej oraz Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej w Koźminie i szkół średnich Ostrowa.

Takie śródroczne hufce OHP — poinformował komendant wojewódzki Stanisław Podymski — okazują się bardzo użyteczne a praca w nadleśnictwach będzie kontynuowana, bo zapotrzebowanie jest ogromne. (bej)

**Brawura**

## przyczyną tragedii

Nieostrożna jazda kierowców, niefrasobliwość pieszych i brak opieki nad dziećmi — oto przyczyny wypadków drogowych które wydarzyły się w Wielkopolsce.

W miejscowości Paproć gmina Nowy Tomyśl (Poznańskie) kierujący „Fiatem” 125p rozwinął znaczną szybkość, samochód zjechał do rowu i uderzył w drzewo. W wyniku doznanych obrażeń kierowca poniósł śmierć na miejscu, 5-letni pasażer przewieziony został do szpitala. Straty materialne — 200 000 zł.

Gwałtowne wtargnięcie na jezdnię pod „Fiata” 125p 5-letniej dziewczynki było przyczyną wypadku w Iwanowicach gmina Szczytniki (Kaliskie). Nieletnia doznała obrażeń i przebywa w kaliskim szpitalu. (pl)

**Leszczyńskie**

## Uczniowie szkół rolniczych interesują się folklorem

Uczniowie pięciu szkół rolniczych województwa leszczyńskiego wzięli udział w I Wojewódzkim Festiwalu Kultury Młodzi Szkół Rolniczych który odbył się w minioną sobotę w auli Zespołu Szkół Rolniczych w Nietążkowie (gmina Śmigiel). Głównymi organizatorami festiwalu był Zarząd Wojewódzki ZMW „Wici” w Lesznie oraz ZW ZSMP.

Interesujące były konkurencje festiwalu, nawiązujące do tradycji wielkopolskich wsi. Młodzież prezentowała się w tańcu ludowym, obrzędzie i przyspiewkach ludowych, w montażu słowno-muzycznym, związanym tematycznie z 40-leciem Polski Ludowej w re-

kodzie artystycznym i zaprezentowała kroniki szkolne.

Po kilkugodzinnych zmaganiach młodych adeptów rolniczego zawodu jury postanowiło przyznać I nagrodę ZSR w Nietążkowie, a kolejnie szkołom w Bojanowie, Lesznie, Grabonogu i Zasadniczej Szkole Ogrodniczej w Bronowie.

Festiwal wykazał, że ludzie młodzi nadal interesują się bogatym folklorem leszczyńskiej wsi oraz kultuwją wielowiekowe niekiedy tradycje. (pl)

## Piesi lekceważą przepisy drogowe

Kilkudziesięciu funkcjonariuszy MO, społecznych inspektorów ruchu drogowego oraz członków ORMO uczestniczyło przed kilkoma dniami w akcji „Pieszy” zorganizowanej przez Wydział Ruchu Drogowego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Pile. Wyniki kontroli przeprowadzanych w całym Pilskim wskazywały, że nadal nie są przestrzegane podstawowe przepisy z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego, nadal wiele jest bezmyślności i niefrasobliwości prowadzących częstokroć do tragedii na drogach.

Rezultatem działań profilaktycznych pilskich milicjantów było zatrzymanie 22 nietrzeźwych pieszych i ukaranie lub upomnienie 148 osób za nieprawidłowe przekraczanie jezdni, 13 za nagłe wtargnięcie na drogę, 22 za brak opieki nad nieletnimi oraz 44 za poruszanie się złą stroną jezdni. 73 osoby ukarano mandatami na sumę ponad 25 000 złotych; udzielono również 209 pouczeń.

Nie skończy się natomiast najprawdopodobniej na żadnej z tych łagodnych jednak form represji w stosunku do Marka M. zatrudnionego w pilskich Zakładach Sprzętowo - Transportowych Budownictwa Kolejowego (Oddział Poznań), wobec którego prokurator rejonowy w Pile zastosował przed kilkoma dniami areszt tymczasowy. Marek M. podejrzany jest o to, że milicjantom pilskiej „drogówki” zaproponował kwotę 1000 złotych, a następnie próbował jeszcze wręczyć 5000 zł w zamian za odstąpienie od kontroli kart drogowych prowadzonego przez niego samochodu „Steyr” należącego do pracodawcy. Czynności wyjaśniające w tej sprawie prowadzi funkcjonariusze Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego WUSW w Pile. (jak)

**Pilskie**

## W budownictwie niezbyt ceni się czas pracy

Wobec stałych trudności materiałowo-sprzętowych i kadrowych w polskim budownictwie, szeroko pojęta dyscyplina zatrudnionych w tej gałęzi gospodarki ma szczególne znaczenie. Jak wynika ze statystyk, czas w budownictwie niewiele waży... W Pilskim w trzynastu zakładach prawie 23 procent nominalnego czasu pracy stracono w 1983 roku bezpowrotnie.

Nie licząc należnego urlopu, statystyczny członek załogi budowlanych nie przepracował w zeszłym roku 160,7 godzin. Rekordy w tej materii biją w Pilskim brygady Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego

i Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Wałczu, PBR w Złotowie oraz Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów Budownictwa Rolniczego „Jastrob” w Jastrowiu. Jakże są tego powody? Najczęściej — choroby i zwolnienia lekarskie; jeden człowiek zatrudniony w pilskim budownictwie „przechorował” zeszłego roku 103,3 godzin. Najwięcej zwolnień — bo prawie 70 procent — dostarczają do zakładowych kadr robotnicy.

Wśród przyczyn absencji są też nieobecności usprawiedliwione. I chociaż nastąpił w minionym roku znaczny spadek ich liczby, nadal niepokoi fakt nie przepa-

cowania 146,7 godzin. Kryją się za tą liczbą m. in. urlopy szkoleniowe, bezpłatne i obojętne, wezwania do punktów krwiodawstwa, porady lekarskie, szczenięcia dzieci i wezwania do sądu. Sprawy te okazują się prawdziwą plagą w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Wałczu i Trzciance, PBR w Złotowie i Wałczu oraz Wągrowcu i Wyrzysku.

Niepokoi również, że 20 800 godzin stracili pilscy budowlani w ubiegłym roku z powodu nieobecności nieusprawiedliwionej. Wyraźny ich wzrost obserwuje się w Wałckim Przedsiębiorstwie Budowlanym, PBR w Wągrowcu i Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym w Trzciance.

Co na to wszystko zwierzchnicy? No, cóż wyczerpują możliwości będące w ich dyspozycji: wymierzają kary, stosują upomnienia, nagany, ostrzeżenia, potrącają premie... I wszystko — jak widać ze statystyk — z nikłym rezultatem. (jot)

**CZERWIEC 26**  
Wtorek  
Jana, Pawła  
Słońce: 4.31—21.19

**TEATRY**  
POZNAŃ  
MUZYCZNY — g. 19 „Dyrektor teatru”  
POLSKI — g. 11 „Alicja w krajnie czarów”

**KINA**  
CHODZIEŻ Notec: „Jakaś inna kobieta” (Jug.)  
GOSTYŃ: „Jakaś inna kobieta”  
GNIEZNO Polonia: „Dzięki Bogu już piątek” (amer.)  
JAROCIN: „Seksmisja” (pol.)  
KALISZ Kosmos: „Widziadło” (pol.)  
Oaza: „Star 80” (amer.)  
Syrena: „Lot nad kukuczkiem gniazdem” (amer.)  
Imperium kontratakuje” (amer.)  
Kępno: „Zemsta po latach” (kanad.)  
Konin Osarda: „Konik Gar-

busek” (radz.), „Pierwsza miłość” (wl.-fr.)  
KOSCIAN: „Duch” (amer.)  
KROTOSZYN: „... jak Ikar” (fr.)  
LESZNO Panorama: „Tropiciel” (NRD), „Sep” (weg.)  
NOWY TOMYŚL: „Kochanica Francuza” (ang.), „Deszczowa panna” (NRD)  
OBORNIKI: „Seksmisja” (pol.)  
PIŁA Sokół: „Imperium namietności” (jap.)  
PLESZEW: „Sep” (weg.), „Syn-teza” (pol.)  
PNIĘWY: „Blues Brothers” (amer.)  
RAWICZ: „Haracz szarego dnia” (pol.)  
SŁUPCA: „Kto tam śpiewa” (Jug.)  
SZAMOTULY: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.)  
SREM Słonko: „Blues Brothers” (amer.), „Śnieżeczka i Różyczka” (NRD)  
SRODA: „Soból i panna” (pol.), „Butch Cassidy i Sundance Kid” (amer.)  
TRZCIANKA: „Ale kino” (amer.)  
WRONKI: „Tom Horn” (amer.)  
WRZEŚNIA: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), „Wiek niewinności” (ang.)  
WĄGROWA: „Korek” (wl.)

**RADIO**  
Z PROGRAMU I: 9.00 — „La-to z Radiem”; 13.30 — Muzyka starego Wiednia; 14.05 — Magazyn muzyczny „Rytm”; 19.30 — Gra „Alex Band”; 21.15 — Kariera laureatów Konkursów Chopinowskich — Garriek Ohlsson.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 18, 19, 20, 23  
Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 12.25 — W stronę jazzu Flora Purim; 18.30 — Klub stereo; 21.40 — Teatr Polskiego Radia „Młoda para”; 22.10 — Słuchajmy razem.  
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 20, 0.50  
Z PROGRAMU III: 8.15 — Czy mówisz po polsku?; 11.30 — Sylwetka zespołu „Kreis”; 20.00 — Cały ten rock; 22.15 — Duke Ellington i jego muzyka; 23.55 — Młoda poezja brytyjska.  
Wiadomości: 7.30, 17.30, 22.05  
Z PROGRAMU IV: 10.35 — Kla-

wesniści polscy — Władysław Kłosiewicz; 14.15 — Spiewa Grażyna Łobaszewska; 16.05 — Leksykon piosenki literackiej; 22.00 — Wirtuoz naszego stulecia; 23.00 — Muzykoterapia.  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50  
AUDYCJE Z POZNAŃ: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — „Tak się rzeczy mają” — magazyn młodzieżowy.  
18.30 — „Krajobraz Polski” — „Gdzie Bug i Liwiec ku sobie płyną”;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Klinika zdrowego człowieka”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — „Powiat na północy” (10) — „Rozstanie” — serial produkcji TV CSRS reż. Evzen Sokolovsky;  
21.10 — Program publicystyczny;  
21.40 — Trudny optymizm — pr. publ.;  
22.10 — DT — Komentarze;  
22.35 — Studio Sport;  
22.50 — „To jest muzyka” (2);  
23.25 — DT — 24 godziny;  
PROGRAM II  
16.55 — Program dnia;  
17.00 — DT Wiadomości tele-  
fon „Dwójki”;  
17.10 — „Za kierownicą”;  
17.30 — „Powroty”;  
18.00 — „Konwencje, interpretacje, style” — „Ucieczka z Betlejem”;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;  
19.20 — Przeboje „Dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Gorąca linia” — ekspres reporterów;  
20.15 — „Salon muzyczny” — Warszawa;  
21.15 — DT Wydarzenia tele-  
fon „Dwójki”;  
21.30 — FilMOTEKA trzech pokoleń „Złoty” dramat psychologiczny produkcji polskiej reż. — Wojciech Has wyst. Barbara Krafftówna, Władysław Kowalski, Krzysztof Chamiec i inn.;  
„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:  
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;  
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—61—61;  
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.